

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 25-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 149954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Stabilizacja urzędników.

Tragedja młodocianych kochanków. -- Uczeń udusił uczennicę. --
Samobójstwo kobiety przy ulicy Potockiego. -- Trup na moście
kolejowym obok Winnik.

Wykrycie tajnego domu rozpusty.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 16. marca. (Pat) Dziś odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera p. Bartla. Uchwalono m. in.: projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zmiany regulaminu Rady Prawniczej. Powzięto uchwałę określającą tryb, w jakim uzgodnione być mają między poszczególnymi ministerstwami projekty ustawodawcze, rozporządzenia i zarządzenia Prezydenta Rzplitej oraz rozporządzenia Rady Ministrów jak również określono tryb przy składaniu tych projektów na Radę Ministrów. Ponadto uchwalony został projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej upoważniający ministra skarbu do regulowania w drodze rozporządzenia obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi jak również do regulowania obrotu obcemi walutami. W końcu Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie częściowej zmiany art. 6 ustawy z 30. stycznia 1920 o zniesieniu Sejmu i Wydziału krajowego w b. zabórze austriackim. Zatwierdzono również i zmiany, jakie mają być dokonane w statucie Akademii Umiejętności.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 16. marca. (AW) Bilans Banku Polskiego za I-szą dekadę marca wykazuje w dalszym ciągu wzrost zapasu złota o 27 milj. zł. do wysokości 151.9 milj. zł., walut zaś o 14.6 milj. zł. do wysokości 234.7 milj. zł. Obieg banknotów zmalał o 1.7 milj. zł., osiągając 631.9 milj. zł. Pokrycie złotego na dniu 10. marca wynosiło 57'84 proc.

W ciągu ostatniej dekady Bank Polski zakupił w Nowym Jorku złota na sumę 500 tysięcy dolarów.

NISZCZENIE FORTYFIKACYJ NIEMIECKICH.

Berlin, 16. marca. (Pat) „Lokalanzeiger“ donosi, że wysadzenie w powietrze fortyfikacji w okolicach Głogowa zostało już ukończone. Wysadzanie fortów pod Kistrzyniem zostanie ukończono w marcu.

Zagłębie Saary.



Sprawa zagłębia Saary, pozostającego pod okupacją franc., była rozważana na obecnej sesji Rady Ligi Narodów. Po długich targach i ostrych targach przyszło do tymczasowego kompromisu, którego skutki dopiero później mogą się ujawnić.

Miał ten krak — bardzo ważny dla Francji pod względem strategicznym i ekonomicznym — według przewidywań franc. autorów traktatu wersalskiego — przypaść Francji w drodze plebiscytu po 15-letnich mandatowych rządach. Natychmiastowej aneksji Saary sprzeciwił się w swoim czasie Wilson, wsparty na zasadzie samostanowienia na-

rodów. I on jednak sądził, że Francja — w przedlgni lat 15 — zyska tyle sympatii wśród ludności zagłębia, że plebiscyt wypadnie na jej korzyść. Wypadki poszły innym torem. Szanse plebiscytowe są dziś podobno niekorzystne dla Francji i stąd wydedukował p. Stresemann propozycję, aby nie czekając na upływ terminu przepisane w traktacie, zagłębie Saary, już teraz wrócić Niemcom, a w każdym razie usunąć stamtąd wojska francuskie. Uzyskał tylko dalsze zmniejszenie załogi i ogólnikowe przyrzeczenia co do ponownego rozpatrzenia sytuacji Saary po upływie kilku miesięcy. Natomiast w sprawie przyspieszenia terminu ewakuacji Nadrenji, natrafił na dość zdecydowany opór Brianda. — Rycina nasza przedstawia główne miasto zagłębia Saarbrücken.

KONWERSJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH I USTAWA STEMPOWA.

Warszawa, 16. marca. (Pat) Sejmowa komisja skarbowa w porozumieniu z wiceministrem Skarbu, Góra, uchwaliła rezolucję w sprawie przedłużenia wygasającego dnia 31. marca br. terminu do zgłoszenia konwersji pożyczek państwowych do dnia 1. lipca br. Ponieważ w związku z wnioskiem o podwyższenie waloryzacji pożyczek państwowych powstał projekt przedłużenia czasu amortyzacji obligacji 20-letnich. Rząd przyjął rezolucję komisyjną przeprowadzenia w tym kierunku nowych obliczeń.

Następnie komisja rozpatrywała wnioski

w sprawie zmiany ustawy o opłatach stemplowych. Przyjęto kilka zmian drobniejszych, odraczając trzecie czytanie uchwalonego projektu noweli do ustawy stemplowej do 22. b. m.

„KOM SOMOŁ“ W GIMNAZJACH NA WILEŃSZCZYZNIE.

Wilno, 16. marca. (AW) Na terenie Wilna i Wileńszczyzny nie udał się kompletnie proklamowany przez Komsomol Białorusi Zach. jednodniowy strajk manifestacyjny uczniów szkół średnich, jako protest przeciw rozporządzeniu wojewody Raczkiewicza, zakazującego młodzieży przyjmowania udziału w wiecach i manifestacjach publicznych.

Plony genewskie.

Zakończony w sobotę 44 z rzędu posiedzenie Rady Ligi Narodów miało porządek dzienny szary. Obok granicznego sporu rumuńsko - węgierskiego, sprawy pensji dla wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku, przede wszystkim górnośląskiej kwestii szkolnej, wysoki ten synedryon świata, nie wiele miał do rozstrzygnięcia. Mimo to jednak do Genewy pospieszili najmożliwiej tego świata: Briand obok Chamberlaina, Vandervelde, Zaleski, Benesz i wielu innych co mniejszych.

Pośród tyle grubych i najgrubszych ryb, skoro stawek tym razem taki mały i płytki?

Rzecz jasna, że posiedzenie Rady Ligi było tu tylko okazją, pozorem do zjechania się i naradzania o sprawach bez porównania ważniejszych, niż te, które sir Erick Drumond, generalny sekretarz Ligi wypisał na jej porządku dziennym. Nie to było ważne, o czym radzono i mówiono głośno na posiedzeniach Rady, ale to, o czym naradzano się cicho i w tajemnicy, w apartamentach różnych hoteli, w których się wylizane znakomitości zatrzymały.

Gdy Stresemann przez dwie godziny jednego dnia a przez trzy godziny następnego sam na sam konferował z Chamberlainem, to z pewnością nie rozmawiali o pogodzie ani nie opowiadali sobie anegdotek, ale jak prokurentom dwóch wielkich firm przy stało, mówili o rzeczach wielkich i ważnych.

Centralną figurą tego zjazdu był niewątpliwie Chamberlain. On to był głównym kupcem na tym jarmarku. On miał

na nim najwięcej do sprzedania i do kupienia. Sam on tego oczywiście nikomu nie powiedział, monokl w jego długiej kamiennej twarzy nie drgnął ani razu, gdy dawał dziennikarzom swoje nie znaczące odpowiedzi, ale nie mniej świat cały wie, że przyprowadziła go tu na ten jarmark troška rosyjsko - chińska. Do spółki antyrosyjskiej, którą zakłada, chciał on pozyskać nowych udziałowców, a już pozyskanych umocnić lub do powiększenia udziałów nakłonić.

Wiadomo np., że Niemcom za wstąpienie do tej spółki ofiarowywał natychmiastowe opróżnienie okupowanych jeszcze prowincyj nadreńskich i zyrat zabranych im po wojnie kolonij afrykańskich. Ale Stresemann uważał widocznie, że niebawem dostanie więcej, targu nie dobił, lecz przeciwnie ogłosił całemu światu, że Niemcy nigdy przeciw Rosji nie pójdą i że Anglia wcale ich do tego nie zapraszała...

Na tej płaszczyźnie także i sprawy polskie były w Radzie Ligi i poza nią rozpatrywane. Wpływowi Chamberlaina należało przypisać, że sprawy polskie, jak gdańskie i górnośląskie szkół niemieckich, poszły tym razem gładko i stosunkowo korzystnie dla nas. Jeszcze ważniejsze jest to, że nie bez nacisku ze strony Anglii Stresemann wszedł w bezpośredni kontakt z ministrem Zaleskim celem wznowienia rokowań o traktat handlowy polsko - niemiecki. Anglia wystąpiła tu wyraźnie jako pośredniczka. Ma ona bowiem swoje ważne powody, aby tarcia między Polską a Niemcami możliwie zmniejszyć.

W porównaniu z Chamberlainem Briand trzymał się tym razem na tylnym planie. Nie mówił publicznie ani razu. Wogóle mało mówił, więcej słuchał i palł swoje kaporałe namiętnie. Było rzecza jasna, że zostawia on pole swemu angielskiemu koleźce, sobie rezerwując ważne słowa na później.

Najsilniejszym efektem, jaki połączone nie tyle z samą Radą, ile z faktem zjazdu tylu grubych ryb w Genewie, było nagłe ogłoszenie przez Wiochy, że ratyfikują protokół besarabski, w którym cztery dawniej koalicyjne mocarstwa uznają przyłączenie Bessarabji do Rumunii. Był to bardzo silny strzał, wyrzucony już wprost w ogródek sowjecki. Odpowiedziano na niego natychmiast wiadomością, że traktat o nieagresji i wzajemnej neutralności między Rosją sowjecką a Lotwą jest już parafowany, tj. w zasadzie podpisany. Oznacza to wyrwanie przez sowjety ważnego kamienia z bloku bałtyckiego, który Anglia starała się rzucić przeciw nim. Jeżeli obecny rząd w Rydze utrzyma się mimo tego i nie upadnie tak nagle, jak upadł po dokonaniu podobnej rzeczy w grudniu rząd kowieński, to będzie to oznaczało niepożądane dla Anglii zawikłanie jej planów.

Polska może być z plonów genewskich tym razem zadowolona. Pomijając bowiem względnie korzystne załatwienie spraw, bez pośrednio ją obchodzących, wynosi Polska z Genewy wrażenie, że jest ważnym i niezbędnym czynnikiem współczesnej wielkiej polityki międzynarodowej, że jest ona potrzebna najmożliwiej nawet, którzy też muszą się z jej żądaniem odpowiednio liczyć.

Oznacza to poważne rozszerzenie podstawy dla wszelkich działań politycznych

Dr ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

Dzięki temu krytyk siedzący w kinorządzie pędzącego ekspresu Kolei Syberyjskiej mógł pisać recenzje premiery wystawianej równocześnie w Metropolitan Opera House w New Yorku.

W Polsce również pozakładano kinorady po większych miastach, ale bilety wstępu były za drogie jak na studencką kieszeń. To też Władek ucieszył się bardzo, że bezpłatnie zobaczy na statku takie przedstawienie.

Niestety, w tejże chwili piękna sąsiadka skrzywiła swe ślicznie wykrojone usteczka w lekko wzgardliwym uśmiechu. Rzekła kapryśnym tonem:

— Ach znowu Butterfly? To nie dla nas. Pójdziemy raczej na dancng.

Białoszyński zbladł i nerwowym lecz dyskretnym ruchem sprawdził czy portfel ma w kieszeni. Jak każdy początkujący globtroiter bez większej gotówki, przestudjował dokładnie wszystkie mnogie paragrafy wydrukowane na odwrocie olbrzymiego biletu okrętowego. Prawie na pamięć znał te dogmaty:

„W cenie biletu mieści się podróż kabiną pierwszej klasy, całkowity wikt i bezpłatny wstęp do wszystkich miejsc rozrywkowych okrętu itd. itd. — Wina spirytualia, cygara, papierosy oraz potrawy i napoje, spożyte w kabarecie, dancingu, płaci się osobno... itd. itd.”

Więc melancholijnie uśmiechnięty, przystał na propozycję pięknej lady. Tylko w my-

śli powtórzył z rezygnacją stare ojcowskie przysłowie:

— „Umarł w butach...”

W jadalni pierwszej klasy rozpoczął się ruch. Świetlne sygnaty, na wysoko umieszczonych tablicach zapowiadały bliskie rozpoczęcie przedstawień i koncertów, oraz zmianę programów w kinie. Więc podnosiły się tu i ówdzie grupki osób i podążały w różnych kierunkach.

— Pójdziemy także... — rzekła piękna pani do Władka. W przechodzie podała kelnerowi numer swojej kabiny. Wyfraczony sługoz dyskretnie zanotował go w notesie i obciążył konto pasażerki za wypite wino.

Postępując z tyłu, podziwiał Władek zgrabne nóżki swej przygodnej znajomej. Zachwycał się pończoszczkami ze złotej siatki, w ręcznie malowane kwiaty ozdobionymi i załóżnie tuli do piersi. Na poważne niebezpieczeństwo narażony portfelik.

Przeszli labirynt kurytarzy, wysłanych szczerlnie dywanami. Przebywszy szerokie marmurowe schody, znaleźli się w niewielkim hallu. W przeciwnym końcu tej sali wyrosła przed nimi złocista, ogromna portjera, z poza której dobiegały przytłumione dźwięki orkiestry. Boczne ściany hallu składały się z szeregow nisz lustrzanych. Tu damy poprawiały sobie fryzury i toalety przed wejściem na salę dancingu. Piękna nieznajoma Władkowa, poszła także do jednego zwierciadła.

Więc Władek został w pośrodku potracany przez tłumy, spieszące na zabawę. Lecz niektórzy panowie stali w pobliżu niego. Tak jak i on oczekiwali na swoje partnerki...

Jeden z tych gentlemanów wpadł Białoszyńskiemu w oko. Był to napewno Japończyk. Mimo silnego przypudrowania twarzy, przebiła jego cytrynowa skóra. Mimo wiel-

kich czarnych okularów, widać było małe, silnie skośne oczy.

Zdawało się Władkowi, że Japończyk przygląda mu się nawzajem. Choć czynił to z nieporównaną dyskrecją, ale bystrogo oka chłopca ujść nic nie mogło. W tej samej chwili piękna nieznajoma wróciła. Odezwała się swym miłym mezosopranowym głosem:

— Czy zna pan już program dzisiejszy?

— Nie, proszę pani. Nie zdażyłem zapytać...

— Ja się dowiedziałam. Pojedziemy na biegun północny. Ale chodźmy...

Poza złocistą portjerą wrzało. Z jednego boku leżały stopy kostiumów białych niedźwie dźła, fok i morsów. Po przeciwnej stronie widniała brama oświetlonego jasno tunelu. W środku, stało kilka zaprzęgów psich. Po czterech wspaniałe wilczury, lub rasowe charty ciągnęły jedne saneczki, niezbyt wysokie.

Woznice w strojach Eskimosów zapraszali we wszystkich językach świata do miłej przejażdżki na biegun...

Z uśmiechem na ustach pociągnęła nieznajoma Władka w stronę zaprzęgów. Swawolnie jak dzieci zajęli miejsce na ławeczce saneczek. Eskimos zaciął psy, które szarpnęły z impetem. Teraz dopiero zauważył Władek, że sanki mają w biegunach ukryte rolki i dzięki temu, mogą lekko sunąć po gładkiej jak lustrze posadzce. Wpadli pędem do niskiej pieczary. Był to tunel zrobiony z masy papierowej, ludzaco lód naśladowanej. Wśród stalaktytów i sopli obwisłych błyszczały ukryte lampeczki.

Tunel miał dwa zakręty. Jeden w lewo, drugi w prawo. Dzięki temu, goście siadający do saneczek, nie mogli widzieć czarodziejskiego wnętrza dancingu.

(C. d. n.)

Sześćset tysięcy 600.000 zł.

może każdy osiągnąć, kto zakupi los I. klasy w kantorze Loterji Pańs.

„RUNO“

Rawicz i Ska, — Lwów, Akademicka 3.

Ogólną sumę wygranych podwyższono na

16 milionów złotych.

CO DRUGI LOS WYGRYWA

Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, dotychczas nasz blankiet P. K. O.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ.

Do firmy „R U N O“ Rawicz i Ska, Lwów, Akademicka 3.

Niniejszemu zamawiam do I. klasy Państwowej Loterji Klasowej losów całych po zł. 40— połówek po zł. 20—, ćwiartek po zł. 10— Należność zł. uiszczę po otrzymaniu losów. W tym celu proszę o przesłanie blankietu P. K. O. 999

Imię i nazwisko _____

Adres _____

i dyplomatycznych Polski. Jeżeli więc wynikające stąd możliwości zostaną umiejętnie wyzyskane, to korzyści z tego mogą być różnorakie i liczne.

W ojczyźnie dolarów

(Ciąg dalszy).

Rasowy Jazz składa się z dwóch rzeczy: ze smutnej pieśni murzyńskiej zwanej „bluesem“, ale śpiewanej w rytmie szalonym, przerywanej bębnieniem i uderzaniem w różne najbardziej do tego celu nieodpowiednie ale wielki hałas robiące przedmioty. Dusza murzyńska wypowiada się w melodji smutnej, monotonnej i prymitywnej, złożonej jakgdyby z przeciągłych jęków, stękań smaganego białym niewolnika i zawodzeń jego żony i córki. Ale w gorącym klimacie, pod płonącym słońcem, wśród natury napełnionej siłą i radością życia smutek taki jest czemś nienaturalnym. On jeszcze bardziej przygniata duszę, która też buntuje się przeciw niemu, szukając wyzwolenia i zapomnienia przez rytm coraz bardziej szalony, przez wprowadzanie do smutnej zasadniczej melodji tonów i akordów najbardziej niespodzianych, dzikich, hałaśliwych a szybkich. W ten sposób pieśń smutna, często rozpaczliwa przemienia się w jakiś jeden krzyk radości i wesela, tem hałaśliwszego, że w gruncie rzeczy sztucznego, które człowiek sam w siebie niejako wmawia a raczej wrzeczykuje i wdopijuje, skacząc jak opętany.

Muzyczny murzyn W. C. Handy pierwszy spisał na papierze autowym kilka takich rodzinnych „bluesów“, które od miasta rodzinnego swego redaktora nazywają się odtąd „Memphis blues“ i pod tą nazwą stały się już niejako klasycznymi pamiątkami tego rodzaju muzyki.

Bluesy Handyego zaczął grywać w pew-

Gdzie padają wielkie wygrane?

Dowodem, że „NADZIEJA“ jest naprawdę najszczęśliwszą kolekturą w kraju i że nie zawiodła nadziei jej Klijenteli, są poniżej wyszczególnione wygrane, które padły dotychczas w bieżącej

LOTERJI PAŃSTWOWEJ

na losy tegoż kantoru:

Zł. 100.000	na Nr. 79.628	Zł. 15.000	na Nr. „ 60.426
„ 50.000	„ „ 65.628	„ 10.000	„ „ 75.404
„ 50.000	„ „ 66.202	„ 5.000	„ „ 21.490
„ 40.000	„ „ 57.480	„ 5.000	„ „ 50.837
„ 20.000	„ „ 75.367	„ 5.000	„ „ 58.346

oraz kilka tysięcy wygranych poniżej 5.000 złotych. Na zamówienie wysyłamy szczęśliwe

Losy I. klasy

po zł. 10— za ćwiartkę, zł. 20— za połówkę, zł. 40— za cały los — i załączamy blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należności.

„Nadzieja“ Lwów ul. Sykstuska 6

nym kabarecie murzyńskim w Chicago koncertujący tam dyrygent orkiestry Jasbo Brown, człowiek temperamentu dzikiego, który szczególnie wlawszy w siebie odpowiednią ilość anyżówki, zaczynał wyprawiać najdziwniejsze i najbardziej nieoczekiwane historie ze swoją muzyką. Wprowadził do niej straszliwą trąbę i kazał jej co czas jakies wydawać dzikie ryki, walił przy tem w stare rondle i garnki blaszane, ile wlaźło. Słuchacze wpadali w entuzjazm i szal zachwytu. Krzyczeli, domagając się powtórzenia lub dalszego ciągu „Jasbo więcej“. W zapale od imienia Jasbo odpadało „bo“. Powtarzali się już tylko okrzyki „Jaz więcej! Jaz więcej!“. W ten sposób zrodziła się nazwa „Jazzband“ czyli dosłownie „orkiestra Jazza“.

Późniejsi naśladowcy Jasbo Browna zależnie od temperamentu i rasy dodawali od siebie różne rzeczy do tej zasadniczej mieszanki. W ten sposób dzisiejszy jazz wchłonął w siebie elementy wszystkich dzikich i szalonych rytmów zarówno indyjskiego tańca wojennego zwanego „Highland fling“, hiszpańskiego „tandanga“, brazylijskiej „maczicy“, wschodniego tańca brzuchem, słynnego afrykańskiego „Hula Hula“, francuskiej Carmagnoli, wreszcie także ukraińskiego kozaka i rosyjskiego

Kamarinskiego. Wszystkiego tam pościągano po trochę i wytworzono wreszcie nową formę muzyczną, która zapanowała niepodzielnie nad uszami współczesnej powojennej półcywilizowanej ludzkości. Podejmowano próby „przejazzowania“, także różnych popularnych i klasycznych melodji operowych, słynnych pieśni europejskich itd. Słynny np. i już wyżej wspomniany Whiteman próbował np. znaną „Modlitwę“ z „Toski“ przejazzować. Ale to nie poszło. Jedyne utrwalone w tej mierze usiłowanie to chyba grana przez niego „Sonja“ — stary romans rosyjski, przerobiony zreszcie na shimmy czy foxtrotta.

Dzisiaj za przykładem Ameryki cały świat cywilizowany rozbrzmiewa gwiazdami, wyciami, jękami i rykami jazzbandów. Od Szanghaju po Lizbonę brzmią te dźwięki wszędzie, świadcząc, że duch Ameryki wziął górę nad wszystkimi innymi duchami a — jak inni twierdzą — że stara cywilizacja i kultura europejska upadła i łatwo a bez oporu ustępuje miejsca młodszej, bez porównania uboższej ale silniejszej kulturze amerykańskiej. Kilka jej próbek starałem się dać czytelnikowi w tych szkicach, aby sam mógł osądzić, co na tej zamianie stracił a co zyskuje.

O uregulowanie granicy polsko-rumuńskiej.

Z KOŃCEM MARCA NASTAPI OZNACZENIE GRANIC.

Sniatyna, 16 marca.

Mieszana komisja graniczna polsko-rumuńska, urzędująca dotychczas w Sniatynie ma przystąpić z końcem tego miesiąca do oznaczenia granic. Od 8 lat zamknięty jest w tej części nie tylko cały powiat, ale Polska niema połączenia Pokucia z Podolem. Główny gościniec z Czortkowa urywa się nad Dniestrem, tak samo i linja kolejowa, by w promieniu mili po stronie rumuńskiej mieć dalszy ciąg do Kolonjji.

Pas ten ziemi, w powierzchni 50 km. kw. należy się Polsce i jest jej traktatem przyznany, ale w czasie inwazji ukraińskiej, gdy Lwów w listopadzie 1918 r. był widownią walk, trudno było Polsce zająć tę część. Dziś zaś niechętnie chce Rumuni oddać, jednak sprawiedliwość zwycięży, a polska Komisja graniczna nie ustąpi od słusznych żądań.

Klauzula moralności dla artystów filmow.

LOKALE ZAMYKANE W HOLLYWOOD O GODZ. 11.

(b) Konsternacja w Los Angeles z powodu decyzji dyrektorów wytwórni kinematograficznych, domagającej się od artystów i artystek filmowych podpisania w kontrakcie „klauzuli moralności“. Autorzy scenariuszów filmowych muszą również podpisać tę klauzulę, zabraniającą artystom i artystkom grywania niemoralnych ról lub wywoływania skandalów publicznych swo-

jem życiem prywatnym. Tę decyzję dyrektorów wytwórni wywołały ostatnie skandale w Hollywood, które naraziły wytwórnię na bardzo poważne straty, jak to się stało z Charlie Chaplinem.

Poza tem w Hollywood zaprowadzono zamknięcie lokali publicznych i zabawowych już o godzinie jedenastej wieczorem.

100 rocznica śmierci Beethovena.



Dnia 26. marca 1927. przypada 100 rocznica śmierci wielkiego kompozytora niemieckiego, Beethovena, który urodził się w Bonn, nad Renem. — Rycina nasza przedstawia portret wielkiego muzyka.

LUSTRA SZLIFOWANE M. BYK 6 DOL. 1 mE

Lwów, Ormiańska z. 15740

Straż mogił Bohaterów Polskich.

W tych dniach odbyło się walne zgromadzenie Tow. Straży Mogił Bohaterów Polskich. Przewodniczyła p. prezydentowa Neumannowa, która powitała przybyłych na zgromadzenie przedstawicieli władz, a następnie poświęciła serdeczne wspomnienie śp. kuratorowi Sobińskiemu i śp. inżynierowi Rudolfowi Indruchowi, twórcy projektu rozbudowy architektonicznej Cmentarza Obrońców Lwowa.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok ubiegły przedstawiła wiceprezesowa p. Mazanowska. Towarzystwo wybudowało dotychczas na Cmentarzu Obrońców Lwowa, wedle projektu śp. inż. Indrucha kaplicę, część muru za kaplicą, oraz skrzydła katakumb z otwartymi krużgankami o 4 przęsłach. Zupełne wykończenie tej części wymagać będzie jeszcze nakładu 8.000 zł. W roku bieżącym przystąpi Tow. do budowy drugiego skrzydła katakumb aby jednak prace mogły raźnie postępować, trzeba żywej ofiarności społeczeństwa.

Przedstawiwszy następnie prace Tow. w uroczystościach, mających na celu uczczenie pamięci poległych bohaterów, p. Mazanowska omówiła podjęte przez Towarzystwo imprezy w celu przysporzenia funduszy Towarzystwu i propagandę czci dla bohaterów.

Tużaj na szczególniejsze podkreślenie zasługuje wydanie wspaniałej Księgi pamiątkowej pt.: „W obronie Lwowa i Kresów Wschodnich”. Wydawnictwo to, które rozeszło się po całej Polsce (pozostało już

tylko 200 egzemplarz. niesprzedanych) przyczyniło się do rozpowszechnienia kultu dla Obrońców Lwowa i jest trwałym pomnikiem ich poświęcenia dla Ojczyzny.

Nastąpiło sprawozdanie kasowe, które przedstawiła skarbniczka p. Zakrejsowa. Okazuje się z niego, że saldo z r. 1925 wynosiło 1960.30 gr. Wkłady za 1926 rok 485.50 gr. dary 6.814.50, zbiórki 2.450.02, zbiórka na katakumby 550 zł. Przedsiębiorstwa i weksle 25.175.75 gr. Procent 302.06, nadwyżka kasowy 1751. Razem 37.756.84 gr. w dochodach. Z tego wydano na utrzymanie grobów 12.524 zł. 92 gr., na budowę katakumb 12.799.73, na materiał budowlany 1.607.63. Wydatki różne 9.437.20. Razem 36.369.68 gr.

Po przyjęciu sprawozdania i wyrażeniu Zarządowi podziękowania za owocną pracę, rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos: wojewoda dr. Garapich, gen. Sikorski, wicepr. dr. Chlamtacz, poseł Maczyński, dyr. Aleksandrowiczówna i inni. Omawiano między innymi sprawę zbudowania pomnika dla poległych w obronie Polski Francuzów, podobnie jak istnieje już pomnik dla Amerykanów. Miejsce dla poległych bohaterów francuskich wyznaczono w drugim skrzydle katakumb, które ma być dopiero wybudowane. Postanowiono powołać osobną sekcję, któraby zbierała ofiary na budowę tego pomnika, celem przyspieszenia jego realizacji.

Obrazy zakończyły się nadaniem p. prezydentow. Neumannowej godności członka

SVEN ELVESTAD.

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy).

Na dole, w dużym hallu, zderzył się komandor, gdyby przypadkowo z gośćmi i ze służbą, ściągniętymi tu przez strzały. Mały Rist był na przedzie.

— Gdzie to? — zapytał spieszenie i poważnie.

— Zdaje mi się, że strzały stamtąd było słychać. — odpowiedział komandor i wskazał ku południowemu skrzydłu. Rist zauważył jego zmieszanie.

— Czy nie jest pan przyzwyczajony do strzałów, komandorze? — zapytał. — Chodź pan ze mną.

— Było to tak nagle, — odpowiedział komandor, wbiegając z Ristem na kurytarz. — Siedziałem i czytałem, w tem — dwa strzały, — wielki Boże, jakaś walka!

W tej chwili ukazała się blada twarz generalnego dyrektora w drzwiach sypialni.

— Lekarza, — rzekł poważnie, — zatelefonujcie po lekarza. Prędko!

Generalny dyrektor starał się uspokoić nadbiegających, przestraszonych jego bladą i poważną twarzą. Michalina objęła go przerażona i pytała go, czy nie jest ranny. Posłał ją ze służącą, aby zatelefonowały. Jan zatrzymał Rista i komandora, resztę prosił o odejście, starając się ich uspokoić. Służba z wolna rozeszła się.

45

— Chodźcie za mną, panowie — rzekł generalny dyrektor. — Boję się, że stało się nieszczęście, ale nie spodziewam się, by nie dało się naprawić. Działalem pod przymusem.

W wielkiem natężeniu umysłu wszedł komandor do sypialni, opuszczonej przez niego niedawno wśród dramatycznych okoliczności. Odzyskał już zupełnie panowanie nad sobą i przybrał wyraz niewzruszającego się i zrównoważonego człowieka. Jego zdolność opanowywania się była znaczna, wyćwiczoną w wielu niebezpiecznych wypadkach. Spostreżł odrazu, że nic poważnego stać się nie mogło, ale rozumiał, że inni tego wiedzieć nie mogą. Młody włamywacz leżał jeszcze ciągle tam, gdzie go potężne uderzenie komandora powaliło na ziemię. Służący rozpiął mu bluzę i widać było muskularną, naga pierś leżącego. Oddechał. Służący, klęczący nad nim pochylony, podniósł się:

— Oddecha słabo, ale regularnie, — rzekł zdziwiony, — nie można nigdzie znaleźć ani krwi, ani rany. Ale jest bezprzytomny.

— Czyżbym go wcale nie trafił? — mruknął niepewnie generalny dyrektor.

Rist spojrział na rewolwer, rzucony na stół.

— Jest pan przecie wyśmienitym strzelcem, — zauważył.

— Nie widziałem go, — odpowiedział Jan, wskazując na drzwi tapetowe, które wylamane wisiały na zawiasach. — Strzeliłem do zamku.

Skutkiem potrząskanego szkła z lustra, rozsypanego na podłodze i zgrzytającego pod nogami, pokój wyglądał tak, jakby w nim stoczono gwałtowną walkę. Rist zbadał również szybko leżącego na ziemi. Znalazł przyrzędy włamywacza w jego kieszeni.

— Zawód jego spowodował jego upa-

dek, — zauważył komandor. — Zwyczajny włamywacz.

— Przeszkodzono mi, — zaznaczył Rist, — więc nie miał czasu coś zabrać. Dziwne. Nie mogę pojąć. Dlaczego jest bezprzytomny, może uderzył głową o kant łóżka.

— Musiałem go przecie trafić, — mruknął Jan. — Strzelałem dwakroć przez drzwi.

— Niemożliwe. Nie ma żadnego znaku.

— A gdzie go pan odkrył? — zapytał komandor.

— Schował się za sztalugi w pokoju do palenia, — wyjaśnił generalny dyrektor. — Usłyszałem go nadszedłszy tam przypadkowo.

— Sam pan był.

— Tak, zupełnie sam.

— Ale, cóż właściwie mógł chłopak kraść w pańskim pokoju do palenia?

— Wygląda to, jak przesłuchanie, — rzekł dyrektor poirytowany. — Tak, mógł najczciodszy, nie mógł niczego ukrąść oprócz cygar Havanna.

— Są to doskonałe cygara, — mruknął komandor marząco. — W każdym razie powiedzieć można, że zasłużył na swój los. Ale czy to nie za zbyt surowo, z powodu kilku cygar gonić za kimś z rewolwerem w garści?

— Nie mogłem przecie wiedzieć, —

— Czego pan nie mógł wiedzieć? — zapytał komandor.

— Nie mogłem przecie wiedzieć, co się stało. Uciekł przez kurytarz do małej biblioteki, a stamtąd krętymi schodami do sypialni. Musiałem drzwi za drzwiami siłą wylamywać. Ostatni zamek roztrzaskałem strzałem.

— Czy widział go pan, gdy uciekał?

— Nie.

— Wobec tego pojmuję, — chciał się pan koniecznie dowiedzieć, kto to był.

(C. d. n.).

KAPELUSZE DAMSKIEnajświeższe
MODELE
— poleca —**SZELIGA**Gmach hotelu George'a ::
od ul. Sienkiewicza. Ceny niskie

15678

honorowego Towarzystwa w uznaniu zasług jej dla idei, której Straż Mogił Wybrano wreszcie Zarząd Towarzystwa w dotychczasowym składzie, z tą tylko zmianą, że w miejsce gen. Thulliego wybrano wiceprezesem plk. Zawistowskiego.

„Studio“ Wandy Siemaszkowej

Znakomita nasza artystka dramatyczna pani Wanda Siemaszkowa, która tak piękną kartę zdobyła sobie w rozwoju teatru polskiego w kraju i za Oceanem, przystępuje do zrealizowania planu, któremu serdecznie przykładać należy. Pani Siemaszkowa zakłada mianowicie we Lwowie specjalną Szkołę dramatyczną „Studio“ dla kształcenia adeptów sztuki scenicznej w duchu nowoczesnych problemów aktorsko-teatralnych. W program nauki wchodzi: dykcja, deklamacja, gra sceniczna, gestyka i mimika, studjum ról itd., oraz wykłady teoretyczne z dziedziny teatru, literatury dramatycznej i zagadnień sztuki aktorskiej.

Kurs przygotowawczy rozpoczyna się już 1 kwietnia i potrwa do końca czerwca, poczem od jesieni rozpocznie się normalny kurs w połączeniu z systematycznym przygotowywaniem adeptów i adeptek do pracy scenicznej sposobem podyktowanym przez teatry „Studio“.

HERBATA RIEDLA

Z sali sądowej.

Dostawca kokainy.

(d.) Wczoraj wreszcie w okręgowym sądzie-karnym zakończyła się swego czasu głośna sprawa dostarczania kokainy młodym dziewczętom, mającym aspiracje na artystki sceniczne i filmowe. Takim generalnym dostawcą kokainy był technik dentystyczny Daniel Reiss, który przedstawiał się jako lekarz. On to na fałszywe recepty w aptekach pobierał morfinę, którą następnie handlował, a wreszcie karotował swoje odbiorczynie. Między innymi ofiarami wymuszenia ze strony Reissa padła Malwina Selzerówna. Jej zarzucił, że to ona zdradziła go przed policją, jakoby dostarczał morfinę, za co fizykat miejski ukarał go jako „lekarza“, grzywną 800 zł., którą to kwotę ona powinna zapłacić. Przytem Reiss groził Selzerównie, że odda ją na Kulparków jako nałogową morfinistkę, o ile nie dostara się o te pieniądze.

Tak więc Reiss odpowiadał za oszustwo, wymuszenie, oszczerstwo i niedozwolony handel kokainą. Rozprawę prowadził radca Świerczyński, oskarżał prokurator Sywulak, bronił adw. dr. Meisels. Po przeprowadzonej rozprawie Reiss został zasądzony na trzy miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Nóż w brzuchu.

(d.) Takiego czynu we Lwowie dokonał Stanisław Gajda. Miał do tego powód, bo inwalida Emil Nazar bałamucił mu żonę, jakkolwiek uchodził za jego najlepszego

Samochód dla dzieci.



Samochód dla dzieci, wykonany według najnowszych urządzeń technicznych, może śmiało rywalizować z starszymi swoimi kolegami.

przyjaciela. Gdy w lipcu zeszłego roku Gajda zauważył, że Nazar za wiele sobie pozwala, pchnął go nożem w brzuch. Na szczęście ostrze noża natrafiło na metalową sprzączkę paska, skutkiem czego rana nie była ciężka.

Wczoraj za to Gajda został zasądzony jedynie na 10 dni aresztu z zawieszeniem kary na trzy lata. Rozprawę prowadził radca Szuliński.

Epilog morderstwa.

(d.) Zeszłego roku w Podhorodyszczu koło Bóbrki został zamordowany tamtejszy parobek Zadulski. Czynu tego celem odziedzczenia po nim majątku dokonał brata-

nek, Fedko Zadulski, przy pomocy Judy Endego. Na rozprawie w październiku Zadulskiego zasądzono na trzy lata więzienia, a Endego na dwa lata. Sąd Najwyższy jednak zatwierdził wyrok co do Zadulskiego, natomiast odnośnie do Endego kazał przeprowadzić ponowną rozprawę. Odbyła się ona wczoraj pod przewodnictwem radcy Zawistowskiego, a trybunał uwolnił Endego od winy i kary.

Na Józela papierosnice srebrne w najmniejszych fasonach w wielkim wyborze od 28 zł. u Mandla, Kopernika 14, — naprzeciw kina Kopernik.

894

Niewinnie rozstrzelany we Lwowie.

Wykrycie właściwych sprawców morderstwa, dokonanego przed sześciu laty.

(d.) Jeszcze w sierpniu 1921 roku we wsi Polanka pod Lwowem został w skrytobójczy sposób zamordowany tamtejszy gospodarz Hryńko Steć. Mianowicie w nocy ktoś wywabił go na podwórze pod pretekstem, że konie pasą się w koniecznie na ogrodzie, a gdy Steć wyszedł, padły trzy strzały rewolwerowe, od których on zginął na miejscu.

Po dokonaniu morderstwa padło podejrzenie, że sprawcą tegoż jest parobek z tej samej wsi, Ignacy Amałowicz, który był kochankiem Steciowej. Prokuratura przeciw Amałowiczowi wygotowała akt oskarżenia, a okręgowy sąd karny we Lwowie zasądził go na karę śmierci, poczem został on rozstrzelany.

I sześć lat już upłynęło, a tą sprawą nikt się nie interesował. Tymczasem obe-

nie posterunek policyjny w Pustomytlach począł prowadzić dochodzenia przeciw Piotrowi Jaremcukowi z Polanki o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała. W toku tych dochodzeń posterunek ten wpadł na trop właściwych sprawców zamordowania Stecia. Pokazało się, że Stecia zamordowali: Ołeksza Hałamaj, liczący lat 25, z Kalinowa koło Lubienia Wielkiego i Józef Reiter liczący 24 lata, zwany Tadrita, zamieszkały w Polance.

Oto w czasie przesłuchania Piotr Jaremcuk zeznał, że Hałamaj przyznał się przed nim do zastrzelenia Stecia, w czym był mu pomocny Józef Reiter. Do zbrodni tej namówił ich rozstrzelany Amałowicz, który za to dał Hałamajowi rewolwer, zegarek i 10.000 marek polskich, a nawet pouczył go, w jaki sposób ma dokonać mor-

derstwa. Wówczas Hałama i Reiter wracali z wesela, które odbywało się w chacie Wasyla Jaremczuka, wywołali Stecia, a Hałama go zastrzelił, o co nie mógł nikt Hałama posądzać, gdyż wówczas nikt go nie widział.

Policja wreszcie stwierdziła, że Hałama do tego czynu po rozstrzelaniu Amalowicza przyznał się także przed Michałem

Cymbałą, Michałem i Mikołajem Jaremczukami.

Na tej podstawie Hałama i Reiter zostali aresztowani i odstawieni do sądu.

Hałama i Reiter jednak nie przyznają się do popełnienia zbrodni, pierwszy zaś twierdzi, że Amalowicz jedynie nakłaniał go do zamordowania Stecia.

Krwawa środa w Stryju.

Dalszy ciąg wielkiej rozprawy.

(Od naszego sprawozdawcy).

Stryj, 16. marca.

Dzisiejsza rozprawa przeciw sprawcom smutnych następstw demonstracji z 31. marca, rozpoczęła się o godz. 9'20. Po wywołaniu oskarżonych, ci zajmują ławy oskarżonych. Przewodniczący s. o. Łopuszański stwierdza, że przez Koncewiczównę i Konika, dziś nie stanęli do rozprawy Julia Przyk, oraz Michał Nasiennik. Trybunał postanowił przeciw osk. Klupce i Przykównę rozprawę przeprowadzić zaocznie, zaś sprawę Michał a Nasiennika, który — jak stwierdzono — leży w szpitalu obłożnie chory, wyłączyć.

Przed odczytaniem aktu oskarżenia zabrał głos adw. dr. Harasymow, który powołał się na ustawę językową i w imieniu wszystkich oskarżonych Ukraińców, domaga się przetłumaczenia aktu oskarżenia na język ukraiński i stawiania im pytań w tym języku.

Prokurator Szechowicz sprzeciwił się temu wobec prawomocności aktu oskarżenia. Rozpoczęła się dyskusja prawna, w ciągu której zabierali głos adw. dr. Wandel, prok. Szechowicz, dr. Hausman i dr. Harasymow, po czym Trybunał postanowił, by akt oskarżenia odczytano w języku polskim, natomiast pytania do oskarżonych, nie wiadomych należycie językiem polskim, będą zadawane w języku ukr.

Przewodniczący poleca następnie aplik. Rokoszowi odczytać akt oskarżenia, co zabiera około godziny.

Po odczytaniu aktu osk. adw. dr. Wandel postawił wnioski: 1) o przeprowadzenie wizji lokalnej na miejscu zafiscja, by Trybunał i obrona mieli jaknajdokładniejsze wyobrażenie z przebiegu zafiscja, przyczem naprowadza, że sytuacja na miejscu w krytycznym czasie była tego rodzaju, że Policja mogła de monstrantów patykami rozpędzić i że strzelanina była zbędna.

2) Wniosek idzie w tym kierunku, że wobec zarzutu, stawianego oskarżonym, że śpiewali „międzynarodówkę“ prosz o zarekwirowane aktów tut. sądu przeciw Teodorowi Denikiewiczowi i Idzie Be-

cher r. Rothbaum o śpiewanie „międzynarodówki“, z których okaże się, że oskarżeni zostali od tego zarzutu uwolnieni. Po oświadczeniu się prokuratora, trybunał po naradzie uchwalił załatwienie wniosku odłożyć aż do przeprowadzenia rozprawy, a o ile w toku rozprawy okaże się konieczność, przeprowadzenia wizji lokalnej, to ona przeprowadzona będzie, drugi zaś wniosek został przychylnie załatwiony.

Po ogłoszeniu uchwały zabrał głos obr. adw. Harasymow i postawił wniosek, by trybunał uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę sądowi przysięgłych, gdyż prokuratura zawniosowała przeciw większej ilości oskarżonych wzięnie od 5 do 10 lat, wobec czego sprawa podpada pod kompetencję trybunału przysięgłych. Prokurator sprzeciwił się temu wnioskowi. Trybunał po naradzie uchwalił narazie odmówić wnioskow, chyba gdyby w toku postępowania okazała się jego niewłaściwość, natomiast uzna się niekompetentnym.

W dalszym ciągu przesłuchano pierwszego oskarżonego Ludwika Sokołowskiego. Oskarżony zaprzecza całe treści oskarżenia, przyczem brosi się umiejętnie i z patosem. W ciągu przesłuchania, Sokołowski widocznie zapomniał o swej roli oskarżonego, odezwał się do trybunału „ja skończył“. Wyrażenie to wywołało na sali salwę śmiechu. W ciągu dalszych pytań zapewnia o swej niewinności, tłumacząc, że on jest conajwyżej ofiarą nieporozumienia.

Oskarżony Becher (sprowadzony z więzienia, odbywa bowiem karę 7-miesięcznego więzienia za gwałt publiczny) broni się zupełną swą niewinnością, przyczem naprowadza, że zaburzenia wywołali prowokatorzy.

Oskarżony Bocian również zaprzecza wszelki winie, twierdzenie, jakoby wywalił drzwi do biura referenta Zgody nazywa kłamstwem, przyczem podaje, że wskutek strzałów przebywał przez 6 tygodni w szpitalu.

Następnie przesłuchano oskarżonych Chla i Demikiewicza, którzy zaprzecza najwinnie, przyczem podają, że zeznania ich złożone w śledztwie policyjnym zostały na nich wymuszone biciem i groźbą.

Obroncy sprzeciwili się odczytaniu zeznań złożonych w policyi, zawnioskowanych przez prokuratora. Trybunał jednak po naradzie postanowił zeznania te odczytać. Na tem odroczone rozprawę do dnia następnego, g. 9 rano.

Wykrycie tajnego domu rozpusty.

Niebywały skandal w Stanisławowie. --- Były kierownik policyjnego biura sanitarnego zakładu wielkomięjski lupanar.

Stanisławów, 16 marca.

(jz.) Dziś wpadła policja na trop prawdziwie wielkomięjskiego lupanaru, który, przy ulicy Kraszewskiego l. 14, prowadził Hermina Hanke, poddana austriacka wraz ze swoim kochankiem, Tadeuszem Ostrowskim, byłym kierownikiem policyjnego biura sanitarno - obyczajowego. Dochodzenia policyjne wyciągają na światło dzienne okropne historie, które, cynizmem swym, przewyższają orgje seksualne, odbywające się ongiś we Lwowie pod protektoratem madame Stachurskiej. W cała tę ohydna sprawę wmieszany jest niezliczony szereg wybitnych osobistość naszego miasta i o-

kolicy. Ulegli oni wyrafinowanym wymysłom Hanke i Ostrowskiego, którzy zastawiali formalne sidła na lekkomyślne panienki i młode mężatki. Oboje oni zostali aresztowani i dziś odstawieni do aresztów sądowych.

Wykrycie i zlikwidowanie tego domu rozpusty jest wielkim sukcesem naczelnika Urzędu śledczego P. P. w Stanisławowie, kom. Tadeusza Jasińskiego i wywiadowcy służby śledczej, Kraszewskiego. Szczegóły tej skandalicznej afery, odkrywającej w całym rozkwiecie prawdziwe bagno moralne, natychmiast po ukończeniu śledztwa, podamy Czytelnikom „Wieku Nowego“.



CO ZA PIĘKNY DEKOLT!

Każda kobieta może łatwo zasłużyć na to pochlebne świadectwo, używając MIXA (mieszani na kremu i pudru) dla swego dekoltu, swych ramion, swej twarzy. MIXA oznacza zdumiewający postęp w stosunku do dawnych kremów i pudrów, używanych od 50 lat, które wywołują błyszczenie skóry lub ją wysuszają, zatykając pory.

MIXA nie tłuszczy, nie plami. Za jednorazowym nalożeniem dziennym przez cały dzień skóra pani staje się wspaniałą i alabastrowo gładką: dobroczynne czynniki MIXA czynią skórę piękniejszą i usuwają czerwonosć skóry.

Proszę żądać MIXA we wszystkich dobrych sklepach: zadowolenie zapewnione, w razie przeciwnym zwraca się pieniądze.

Choćaby dziś jeszcze należy zrobić próbę, nie się przez to nie ryzykuje, bo gdyby ten środek w czemkolwiek zawiódł lub nie wywołał zupełnego zadowolenia, gotowi jesteśmy, za zwrotem tuby — zwrócić pieniądze. Do każdej tuby dołączony jest kwit gwarancyjny.

MIXA można nabyć we wszystkich stosownych sklepach po cenie zł. 6— za tubę.

Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co, Gdańsk, Boettchergasse 23—27. Tel. Gdańsk 266—14. Konto czekowe P. K. O. Poznań 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co, dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy. 1005

Znowu samobójstwo ucznia gimnazjalnego.

(d.) Wczoraj we Lwowie znowu mieliśmy wypadek samobójstwa ucznia gimnazjalnego. Mianowicie na własne życie targnął się uczeń piątej klasy gimnazjalnej, Markus Schattner, zamieszkały przy ulicy Chrzanowskiej l. 8. Zamknął się on w swoim pokoju, poczem celnym strzałem z rewolweru w skroń pozbawił się życia.

Gdy po strzale do pokoju wtargnęli domownicy wszelki ratunek okazał się bezcelowy. Schattner już nie żył. Pozostawił on list, adresowany do rodziców, w którym wyjaśnia powód samobójstwa.

Naręczony przebija nożem swoją ukochaną.

(d.) W rzeczywistości przy ulicy Piłtewnej l. 11 a mieszka Tyńcia Zwerdling. Ona to miała naręczoną w osobie pomocnika rzeźnickiego Zygmunta Segala, zamieszkałego przy ulicy Łokietka l. 4. W ostatnich czasach stosunek miłosny Tyńci do Segala nieco oziębł się, a prawdopodobnie między nimi stanął jakiś inny mężczyzna, tworząc lepszą partję do zamążpójścia, skut-

kiem czego Tyńcja usiłowała zerwać zaręczyny z Segalem.

Z tego powodu wczoraj między nimi wywiązała się kłótnia, w czasie której Segal trzy razy pchnął Tyńcję nożem, zadając jej głębokie rany w piersiach, plecach i na prawej ręce. Pogotowie ratunkowe Zwierdlińgównę w bardzo groźnym stanie przewiozło do szpitala.

Segal po tym czynnie zbiegł i ukrywał się przed policją.

NADESŁANE.

ZAMAWIAJCIE
ALBUM

poświęcone **Józefowi PIŁSUDSKIEMU**
na 19. marca wydane staraniem „Panteonu Polskiego”. — Kilkadziesiąt ilustracji. — Cena 1 zł. Odsprzedawcom rabat. — Zgłoszenia: „Reklama Polska”, Lwów, Romanowicza 10. 16178

„Neige de Fleurs”
(KWIAT ŚNIEŻNY)

62
najszlach. krem do twarzy i rąk, któremu miliony Pań świadczą swoją piękność. Wszędzie do nabycia.



W Panu Dr. Norbertowi FELI.EROWI

plac Krakowski 5

za pełną poświęcenia opiekę w ciężkiej a spóźnionej chorobie naszego synka czujemy się zobowiązani tą drogą wyrazić nasze najserdeczniejsze podziękowanie. 16150 ZWERDLINGOWIE.

**PRZED ROZPOCZĘCIEM ROKOWAŃ
POLSKO-NIEMIECKICH.**

Berlin, 16. marca. (Pat) „Berl. Tageblatt” donosi, że na wczorajszym posiedzeniu Rady gabinetowej oprócz ministrów był również obecny poseł niemiecki w Warszawie p. Ulrich Rauscher. Uchwała gabinetu, zatwierdzająca politykę ministra Stresemanna, jest równocześnie wyrażeniem zgody na układ za warty przez ministra Stresemanna z ministrem Zaleskim co do wznowienia rokowań polsko-niemieckich. Pan Rauscher odjeżdża dziś do Warszawy, aby tam w drodze dyplomatycznej rozpocząć rokowania z Polską. Rozpoczęcia tych rokowań spodziewać się należy z chwilą zatwierdzenia również przez rząd polski umowy zawartej z p. Zaleskim w Genewie.

O zmianę ordynacji wybor.

Projekt posła Głabińskiego. — Czy dojdzie do porozumienia?

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W sejmowej podkomisji konstytucyjnej obradowano wczoraj datę nad wnioskami, zmierzającymi

do zmiany ordynacji wyborczej.

Poseł dr. Głabiński przedstawił szczegółowo swój nowy projekt zmiany ordynacji wyborczej, proponując, aby dla Małopolski Wschodniej utworzono sześć okręgów wyborczych, a mianowicie: Lwów - powiat, okręgi wyborcze Przemysł, Sambor, okręg stryjski, stanisławowski oraz tarnopolski i zloczowski razem. Inne

województwa kresowe wschodnie mają być podzielone na następujące okręgi wyborcze: Kowel-Krzemieńce, Brześć-Pińsk, Nowogródek - Lida, czyli razem na trzy okręgi.

We wszystkich tych okręgach wyborczych mogą być umieszczone na listach wyborczych nazwiska najwyżej trzech kandydatów i trzech zastępców ich, przy czem grupom wyborców mniejszości ma być przyznane prawo tworzenia związku list wyborczych.

Przy wyborach do Senatu przewiduje projekt posła Głabińskiego następujące okręgi wyborcze: województwo

stanisławowskie, tarnopolskie, wołyńskie, poleskie i nowogródzkie, które wybierają po dwóch senatorów, przy czem na liście wyborczej może być umieszczone nazwisko tylko jednego kandydata i jednego zastępcy. I tutaj również przyznane jest prawo tworzenia związku list wyborczych dla grup wyborców, stanowiących mniejszość w danym okręgu.

Wczorajsze obrady nie doprowadziły jednakowoż do porozumienia

ani co do zmniejszenia liczby mandatów, ani co do oparcia przydziału ich na liczbie głosów, oddanych przy ostatnich wyborach. Wśród przedstawicieli lewicy objawiła się jednak

skłonność do zabezpieczenia ludności polskiej na Kresach wschodnich przedstawicielstwa w Sejmie,

lecz nie zgodzono się co do sposobu przeprowadzenia tej sprawy.

Następne posiedzenie podkomisji konstytucyjnej naznaczono na piątek, jednakże możliwym jest, że posiedzenie to będzie odroczone, o ile w rozmowach międzyklubowych zarysuje się możliwość porozumienia.

Projekt ustawy samorządowej.

Ilość radnych dla poszczególnych miast. --- Mniejszości narodowe przygotowują się do zaciętej kampanji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (j) Sejmowa komisja administracyjna obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad projektem ustawy samorządowej dla miast. Komisja ustaliła między innymi: ilość radnych, a mianowicie dla Warszawy 150,

dla Łodzi i Lwowa po 100,

dla Krakowa, Poznania i Wilna po 90 radnych. Uzdrowiska mają mieć 50 procent więcej radnych, niż inne miasta.

Marszałek Rataj zwrócił się do Komisji administracyjnej z wezwaniem, by ukończyła prace nad projektem ustawy samorządowej do wtorku 22 bm.

i przeprowadziła ją w trzecim czytaniu. Zakomunikował równocześnie, że postanowił umieścić na porządku dziennym posiedzenia sejmowego w dniu 22 bm. drugie czytanie ustawy samorządowej i sprawę ordynacji wyborczej do gmin wiejskich.

Mniejszości narodowe przygotowują się do zaciętej kampanji i usiłują wywrzeć nacisk na PPS,

aby przy jej poparciu udaremnić porozumienie w kwestji zmiany ordynacji wyborczej.

Konferencje marszałka Rataja

z przedstawicielami ugrupowań politycznych we Lwowie?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Marszałek Rataj wyjechał wczoraj wieczór do Lwowa, dokąd przybywa dziś rano. Wyjazd jego pozostaje w związku ze sprawami rodzinnymi. Jednakowoż „Nasz Przegląd” pisze, że wyjazd marszałka Rataja ma także łączność ze sprawą zmiany ordynacji wyborczej.

Wtajemniczeni — jak pisze ten dziennik — mówią, że marszałek Rataj będzie we Lwowie konferował w tej sprawie z przedstawicielami różnych ugrupowań politycznych.

Mówią nawet o możliwości zwołania specjalnej konferencji z posłami żydowskimi z Małopolski wschodniej.

Stabilizacja urzędników

odbywa się w żywym tempie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Stabilizacja urzędników państwowych w ostatnich czasach przybrała tempo więcej ożywione. Dotychczas

stabilizowano przeszło 7.000 urzędników, czyli około 25 procent uprawnionych do stabilizacji. Dalsze prace stabilizacyjne w toku.

O ulgi kolejowe

dla urzędników prowizorycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Zarząd Główny Stowarzyszenia urzędników państwowych zwrócił się do ministra komunikacji z prośbą o przyznanie ulg kolejowych także dla urzędników prowizorycznych i kontraktowych.

Dotychczas z pięćdziesiąt procentowej

zniżki kolejowej korzystają, jak wiadomo, tylko urzędnicy mianowani na stałe. Otóż chodzi obecnie o to, aby z takiej zniżki korzystali również urzędnicy prowizoryczni i kontraktowi, jeżeli nie całkowicie, to przy najmniej jednorazowo przy wyjeździe na urlop letni.

Młodociani kochankowie.

Plan samobójczy 18-letniej ucznicy i 17-letniego ucznia. --- Udusi ją, nie mogąc patrzeć na jej męki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j) W Zamościu wywołał sensację fakt samobójstwa 18-letniej ucznicy, Alfredy Ciuraskiewiczówny z Hrubieszowa. Zakochała się ona w 17-letnim uczniu Kazimierz Szteralskim i

pragnieniem obojga zakochanych było pobrać się.

czemu oczywiście sprzeciwili się rodzice ze względu na młodociany wiek ich. Wobec tego Ciuraskiewiczówna i Szteralski postanowili uciec z domu,

ażebym na innym terenie przeprowadzić swój plan. Zbiegli do Zamościa, lecz widocznie w drodze plan swój zmienili, gdyż postanowili odebrać sobie wspólnie życie.

Po nocy spędzonej w kaplicy ementarza prawosławnego, mieli oboje umrzeć. Ciuraskiewiczówna napila się kwasu siarczanego i padła w konwulsjach na podłogę.

Szteralski, nie mogąc patrzeć na jej męki, udusił ją własnymi rękami, a sam udał się na dworzec, aby tam rzucić się pod pociąg. Został jednak w ostatniej chwili zatrzymany przez agentów policyjnych, którzy tymczasem otrzymali już listy gończe z Hrubieszowa za zbiegłymi młodocianymi kochankami. Szteralskiego oddano do dyspozycji władz śledczych.

Uczeń mordercą.

Pretensjonalność niedorosłka. --- Zamłast o książkę -- myślał o czym innym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (i) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie proces przeciwko 19-letniemu uczniowi szkoły handlowej Stanisławowi Łampiszowi, który w listopadzie zeszłego roku w pobliżu mostu Poniatowskiego zastrzelił dyrektora tej szkoły śp. Mikołaja Lipkę.

Zabójstwo było następstwem zatargu, jaki stniał między Łampiszem a dyrektorem Lipką, pretekstem zaś bezpośrednim był rozkaz dyrektora, aby uczniowie szkoły ze względów higienicznych ostrzygli sobie na krótko włosy.

Łampisz, który odznaczał się wielką pretensjonalnością i

chęcią przypodobania się kobietom,

nie chciał zgodzić się na to zarządzenie, wobec czego dyrektor Lipka zażądał przybycia opiekana jego. Do rozmowy jednak z opiekunem nie doszło, gdyż Łampisz przedtem wykonał swój zbrodniczy zamiar i zaczął się na dyrektora Lipkę, zastrzelił go na ulicy.

Przełożeni Łampisza wydali mu jak najbardziej niepochiebne świadectwo. Proces budzi żywe zainteresowanie.

Krwawy porachunek rodzinny.

Strzelający Mechei Schick. --- Skasowany wyrok śmierci.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa. (j.) Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrywał wczoraj skargę kasacyjną Mechla Schicka, skazanego przez sąd przysięgły w Samborze na karę śmierci przez powieszenie

za zabójstwo szwagra oraz postrzelenie teścia i własnej żony.

Schick mieszkał z rodziną teścia swego Mojżesza Wolffa w Smolnicy pod Starym Samborem. Między nim a resztą rodziny istniały

nieporozumienia na tle pieniężnym.

W dniu 18-go czerwca ubiegłego roku, podczas biesiady z okazji sądowego dnia, teściowie napierali na Schicka, aby ukończył wreszcie zatargi z rodziną i oddał narzeczonej szwagra listy i fotografie. Rozmowa z powodu nieustępliwości Schicka przybrała ostry charakter, a w pewnym momencie

Schick wydobyl z pod poduszki brzoń i oddał z niego sześć strzałów.

Jeden z nich położył na miejscu trupem szwagra Maksa Wolffa, inne zranily teścia Mojżesza Wolffa i żonę Schicka.

Sąd przysięgłych w Samborze uznał Schicka winnym morderstwa, wobec czego zasądono go na karę śmierci przez powieszenie. Obecnie Sąd Najwyższy skasował ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledziona, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Badania lekarzy chorób podbrzusza stwierdziły, że woda Franciszka-Józefa działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie. Zadać w apt. i drog. 1000

STREJK WŁÓKIENNICZY ZAOSTRZA SIĘ.

ŁÓDŹ (AW) Komisja międzystrejkowa uchwalila zaostrzyć strejk przez wycofanie pozostałych jeszcze w fabrykach dozorców innych sił pomocniczych. Uchwalono również zwrócić się do straży ogniowych by zaprzestaly wykonywania czynności nie należących do nich. Dziś toczyły się w dalszym ciągu konferencje przedstawicieli Min. pracy z przemysłowcami. Przedstawicielom przemysłu zadano szereg pytań z dziedziny produkcji i zarobków robotniczych. We czwartek odbędzie się 4 wielkie wiece na placach miejskich. Zapowiada się proklamację strejku powszechnego.

Ogłoszony już strejk metalowców objął kilka mniejszych zakładów.

MIANOWANIA.

WARSZAWA (j) Rada Ministrów na wczorajszym posiedzeniu zamianowała dr. Wilhelma Turteltauba ze Lwowa dyrektorem departamentu likwidacyjnego, a p. Wl. Rasińskiego, dotychczasowego prezesa dyrekcji cel w Lwowie, dyrektorem departamentu cel w Ministerstwie skarbu.

Wystawa zbiorowa

Bronisławy Rychter - Janowskiej, Ludomira Ślodzińskiego i Wacława Wasowicza w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Z pośród współczesnych malarzek cieszy się p. Rychter - Janowska bodajże największą popularnością. Prace jej, szczególnie niektóre krajobrazy swojskie znane są szeroko z reprodukcji i nie w tem dziwnego, gdyż nastrojami, stylem i ujęciem przemawiają do uczuć każdego. Nic też dziwnego, że otwarta niedawno w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych zbiorowa wystawa tak cenionej artystki wywołała żywe zainteresowanie w najszerzych kołach publiczności, i że prace p. Rychter - Janowskiej których blisko półtora setki składa się na obecną wystawę, są rozchwytywane, jak mało które, tak że wystawa zarówno pod względem materialnym jak moralnym zapowiada się jako zupełny, niebawmy tryumf.

Owaj jednorodny plebiscyt publiczności mówi właściwie więcej i lepiej, niż wszelkie sprawozdanie, które jest zresztą nielatawa rzeczą wobec bogactwa i różnorodności wystawy, tak, że z konieczności trzeba ograniczyć się do pobieżnej tylko charakterystyki.

Wystawa obecna przedstawia dorobek artystyczny ostatnich lat, dorobek rzeczywiście bardzo duży i cenny.

Kierunkiem swoim należy p. Rychter-Janowska do impresjonizmu, owej głośnej i niegdyś tak namiętnie i bezwzględnie zwalczanej szkoły, której ostatni wielki „klasyk” genialny Claude Monet w sędziwym wieku 86 lat zmarł ubiegłego roku.

Dni mijają, a nie podobne są do siebie, jak mówią Francuzi tak też dziś trudno pojąć owo oburzenie publiki na impresjonistów, których maniera dziś wydaje nam się tak jasna i zrozumiała, nieraz nawet prawie zbyt przystępna dla tych, co przywykli do trudnej problematyki współczesnych kierunków w sztuce.

Specyficzny wdzięk utworów p. Rychter - Janowskiej ujmuje wszelako nawet i owych powszechnie znienawidzonych krytyków, którzy z obowiązku mają nie tylko chwalić, ale i przyganiać, a tym razem są w niej jakim kłopotem, gdy chodzi o wybranie dzieł najlepszych spośród dobrych, do których niestety ograniczyć trzeba obecną sprawozdanie.

Wystawa obecna p. Rychter-Janowskiej obejmuje rzeczy grup, stanowiących pewne całości dla siebie pod względem tematu. Tym też podziałem pójdziemy w naszym obecnym sprawozdaniu.

Pierwszą grupę w zbiorze prac p. Rychter - Janowskiej stanowią krajobrazy i studja swojskie. Mamy tu szereg widoków starożytnych dworów i dworków — temat szczególnie często przez artystkę opracowywany z prawdziwym zamiłowaniem. Dworów

owe stanowią niejako osobną dziedzinę twórczości p. Rychter - Janowskiej, najlepiej są znane z jej dzieł i doprowadziła też artystka w przedstawianiu ich do wirtuozyj w dobrym znaczeniu tego słowa: umie z niezwykłym wdziękiem oddać charakter tych dziś niestety już coraz rzadszych starych siedzib wiejskich. Widoki te przypominają epokę, żyjącą w starych naszych powieściach, ale cechuje wszystkie pewna melancholia, jakby przecucie, że świat ten, tak pełen wdzięku i uroku, gaśnie i odchodzi w przeszłość.

djów dworku w Kadłubisku, którego sympatyczna sylweta dzięki p. Rychter - Janowskiej stała się już prawie ze wspólnem dobrem całej interesującej się malarstwem publiczności. Bardzo miłe wrażenie robi szczególnie profil charakterystycznego ganuku (nr. 11). Kolorystyką zaleca się „pałac w Dolhobyczowie“, utrzymany cały w dyskretnych jasno - rdzawych tonach. Piękny nastrój panuje w studjum „przed dworkiem“ (nr. 4). Dużo powietrza i świeżego wiosennego nieba jest w „kapliczce“ (117).

(C. d. n.)

Na obecnej wystawie mamy szereg stu-

z nią spłonął cały inwentarz domowy, jak krowy, nierogacizna itp. Uratował się tylko jeden koń. który zerwał łańcuch i wybiegł z płomieni. Dotkniętą nieszczęściem rodziną zaopiekowali się chwilowo życzliwi sąsiedzi. Jak skonstatowano, pożar wybuchł wskutek wadliwej budowy komina i wiatru halnego.

Nieoczekiwana wizyta.

Lwica, wyrwawszy się z klatki, schroniła się w łóżku właściciela sklepu.

O ciekawym wypadku donoszą pisma paryskie. Po przedstawieniu w cyrku Chaten Maillan wyrwała się niespodziewanie z klatki młoda lwica. Przebiegła ona przez widowie, budząc nieopisaną panikę wśród publiczności i wybiegła następnie na ulicę. Tutaj wpadła do pobliskiego handlu towarów kolonialnych. Sprawiwszy w sklepie straszne spustoszenie, wygramoliła się po schodach na pierwsze piętro, gdzie najspokojniej położyła się na łóżku, w którym spoczywał właściciel sklepu. Przerązonego właściciela uwolniono od niezwykle towarzyski pogromca, który doprowadził lwicę z powrotem do klatki.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Trup na moście kolejowym

obok Winnik pod Lwowem.

(d.) Dziś wczesnym rankiem na torze kolejowym obok Winnik znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny. Leżały one na moście kolejowym na rzece Maruńka tuż przy stacji Gaje-Czyżyki.

Zawiadomiony o tym fakcie posterunek policyjny w Gajach, stwierdził, że są to zwłoki Wa-

lentego Szydłowskiego, fornała z Bilki Szlacheckiej. Na głowie widnieją głęboka rana, z czego wnioskować należy, że na Szydłowskim popełniono zbrodnię morderstwa.

Zwłoki narazie pozostawiono na miejscu aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Kobieta powiesiła się na drzewie w ogrodzie przy ul. Potockiego.

(d.) Dziś rano w ogrodzie przy ul. Potockiego 66 zauważono, że na jednym z drzew powieszona jest jakaś kobieta. Stwierdzono zaraz, że w ciągu nocy popełniła ona w ten sposób samobójstwo. Wyłaziła ona na drzewo i do gałęzi na wysokości trzech metrów uwiązała długi nowy sznur, potem, zlaźszy na z emię, w kłępczącej pozycji na nim powiesiła się.

Trupa odcięto i zawiadomiono o tym fakcie policję. Na miejscu wypadku zjawili się komisarz Ko-

chamowicz, kierownik szóstego komisariatu policyjnego, oraz lekarz miejski dr. Wernicki. Stwierdzono powieszenie i na polecenie dra Wernickiego zwłoki tej kobiety odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

Narazie policja nie zdołała ustalić nazwiska denatki. Jest to sześćdziesięcio-kilkuletnia kobieta, którą w okolicy znano jako nałogową pijaczkę. Dochodzenia w tym kierunku są w toku.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 17. marca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej ładano za dolary efektywne zł. 8.95.

Waluty.

(Obrotu prywatne).

Dolary amer. 8.94. — do 8.94.50, dol. kanad. 8.94 do 8.91. —, korony czeskie 0.26.25 do 0.26.50, szylingi austr. 1.29. — do 1.31, leje 4.25 do 4.50, franki franc. 0.34.50 do 0.35. — franki szwajc. 1.73 do 1.74, funty szterlingi 43.40 do 43.70.

Złoto. 20 koron 36. — do 36.50, 20 franków 33.50 do 33.80, 20 marek 42.40 do 42.70, 10 rubli ros. 46. — do 46.50.

AKCJE.

Na giełdzie akcyjnej tendencja niejednolita, raczej zwykła, szczególnie dla niektórych papierów, jak np. Chybi, Oikos, Tespy i Jaworzno. Obrót dość duży, usposobienie ożywione.

ZBOŻE.

Poza giełdą skromne obroty w zbożu celnym w ramach dotychczasowych notowań.

Za ziemniaki przemysłowe płacono 8,30 zł. bez Sniatyn.

Pozatem sytuacja bez zmiany.

Tendencja stabilizowana, Usposobienie spokojne. Ceny szacunkowe bez transakcji: pszenica kr. dw. 56—57, pszenica kr. zbior., 53,50—54,50, żyto małop. 40,25—41,25, jęczmień małop. browarn. 41—42, jęczmień małop. przemysłowy 35—50, jęczmień małop. pastewny 30,50—31,50 owies małop. 33,75—34,75.

Nadużywanie modelek dla celów pornograficznych.

(Od naszego korespondenta).

ZDJĘCIE DLA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWY SZTUK DEKORACYJNYCH W PARYŻU. — Z NEGATYWU ZROBIONO „ARTYSTYCZNIE“ AKTY. — DZIEWCZE WYSZŁO W MIĘDZYCZASIE ZA MAŻ ZA BOGATEGO PRZEMYSŁOWCA. SKANDAL TOWARZYSKI. — GRZECH YMŁODOŚCI MSZCZA SIĘ SAMOBÓJSTWO.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w marcu.

(r) Przy sposobności skonfiskowania przez cenzurę niektórych seryj artystycznych aktów, sporządzonych w znanym praskim zakładzie fotograficznym „Drtikol“, wyszły na jaw ciekawe stosunki, panujące w tej dziedzinie. Podczas gdy cała opinia zgadza się z tem, że jeśli chodzi o „Drtikol“ prawdopodobnie cenzura poszła za daleko i podkreśla się tu ogólnie solidność tej firmy i prawdziwą artystyczną wartość jej fotografii, to z drugiej strony dowiadujemy się o całym szeregu wypadków, w których kilka praskich atelierów fotograficznych dopuściło się brzydkiego nadużycia fotografii modelek. Ostatni fakt miał miejsce przy sposobności Międzynarodowej wystawy sztuk dekoracyjnych w Paryżu, w której wziął udział też pewien praski zakład fotograficzny. Zakład ten pozyskał modelkę, wobec której uczynił zobowiązanie się, że fotografie jej użyje wyłącznie i tylko dla wystawy paryskiej. Tęgo przyrzeczenia jednak nie do-

trzymał i zrobiwszy z negatywu „artystyczne“ widokówki rozszerza je obecnie jako pornografię. Na nieszczęście jednak modelka wyszła w międzyczasie za maż za bogatego przemysłowca ze znanej rodziny. Cała rzecz więc skończyła się z jednej strony skandalem towarzyskim, z drugiej zniszczeniem życia młodej kobiety, na której zemściły się grzechy młodości. Przeciwi właścicielowi zakładu wdrożono wprawdzie śledztwo, skutków jednak nie można już odwrócić.

Podobnych wypadków było ostatnio więcej. Dziewczę, które w młodości żyło ewentualnie w lekkomyślny sposób i dało się zwabić jako model do aktów fotograficznych, wróciło potem do statecznego życia, a teraz musi ponieść karę za swą lekkomyślność.

Niedawno donieśliśmy o takim wypadku nadużycia dziewczyny przez fotografa, który sprzedawał potem fotografie. Dziewczyna ze wstydu wybrała śmierć, ponieważ stała się pośmiewiskiem całej wioski.

Groźny pożar pod Zakopanem.

(kap.) W niedzielę dnia 17. marca w godzinach przedpołudniowych wybuchł tuż pod Zakopanem groźny pożar w zagrodzie jednego z tamtejszych gazdów. Marcina Spyrarza. Pożar ogarnął w krótkim czasie

wszystkie zabudowania, a wiejący jednocześnie wiatr halny groził całej osadzie spłonieniem. Dopiero przy pomocy gazdów z całej wsi udało się powstrzymać rozszerzanie ognia, co uratowało od zagłady całą wioskę. Wkrótce przybyła straż pożarna, której wysiłki musiały się ograniczyć jedynie do zdekalizowania, ponieważ zagroda już cała była w ogniu. Spłonęła też doszczętnie. Wraz

Kronika bieżąca.

18 MARCA	PIĄTEK rym kat.: Gabrjela, gr. kat.: Konona.
--------------------	---

Temperatura w dniu 17 marca o godzinie 8-mej rano: + 5° C.

TEATR WIELKI.

Czwartek: Między nocą a brzaskiem.
Piątek 18-hm. „Carmen“ gość występ Michała Holyńskiego.

TEATR NOWOSCI.

Czwartek: Król kawy.
Piątek 18-hm. „Pan Piek na nierzemce“.

PANIE! Liszaje, czerwoność skóry i piegi — znikną przez użycie Czeremchowego kremu, mydła i pudru.

Wzrost wysyłkowy: Perfumerja E. NIS, Lwów, Skarbkowska 6 (obok kina „Lew“). 16180

TEATR MAŁY.

Czwartek: Potęga reklamy. Farsa w 3 aktach.
Piątek: Potęga reklamy.
Sobota: Potęga reklamy.

APOLLO: Student z Pragi.
CHIMERA: Iwonka.
PATAMORGANA: Indyjski grobowiec.
KOPERNIK: Prokok ulicy. — Hotel pod młodocym mieszcem.

LEW: Król wiesz Holców.
MARYSIENKA: Żart losu.
NOWOŚCI: Narzeczona z Australji. — Pat i Patachon.

PALACE: Big parade. (Wielka parada).
PASAŻ: Wśród morza i płasków. Dziennik „Gauonta” oraz komedia.

ROCOCO: Rosita, śpiewaczka ulicy. Ilustracja śpiewna.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.

ART. NA B. TYDZIEŃ. Czwartek 17 bm.
Prof. dr. Reiss „Beethoven apostoł idealizmu” z ilustr. świetl. prof. Dąbrowskiego i dra Bauera.

Piątek 18 bm.: Dr. Józef Wąsowicz. Wielkie odkrycia geograficzne lat ostatnich.

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Wtorek, 22. marca: Odczyt Karla Michaelisa na temat „Miłość, Matczystwo, Rozwód”. 989

W CZWARTA ROCZNICE ŚMIERCI KS. ARCYB. JÓZEFA BILCZEWSKIEGO będzie odprawione w katedrze łac. w piątek 18 bm. o godz. 8 rano pontyfikalne żałobne nabożeństwo.

ZEBRANIE TOW. MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO odbędzie się w czwartek dnia 17 bm. o godzinie 7 wieczorem w sali Seminarjum słowiańskiego (Uniwersytet, stary gmach). Dr. Stanisław Bak wygłosi propagandę „o nazwie Sandomierza”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

W KATOLICKIM ZWIĄZKU POLEK ulica Rutowskiego 10 w piątek 18 bm. o g. 5 pop. Zebranie dyskusyjne na temat: „Kat. - społeczna praca kobiet zagranicą i u nas”. Ze względu na aktualność tematu zaprasza się gorąco wszystkich członków oraz wprowadzonych gości.

ZARZĄD ZWIĄZKU - OBRONCÓW LWOWA Z LISTOPADA 1918 r. wzywa wszystkich P. T. członków do wzięcia udziału w pogrzebie śp. pułk. Marcelo Sniadowskiego (twórcy artylerji w czasie obrony Lwowa, który odbędzie się w czwartek dnia 17 bm. o godz. 1430 z krypty OO. Bernardynów. Punkt zborny członków Związku w lokolu Związku przy ulicy Rutowskiego 11 punktualnie o godz. 14-tej.

KASYNO I KOŁO LIT. - ART. pragnąc również i ze swej strony przychylić się do uświetnienia uroczystości Beethovenowskich we Lwowie, urządza w czwartek dnia 17 marca br. we własnej sali, uroczysty wieczór, na program którego złoży się: Wykład profesora Uniw. Jagiellońskiego dr. Józefa Reissa pt.: „Beethoven, apostoł idealizmu” oraz ilustracja muzyczna prof. Marijana Dąbrowskiego (fortepian) i dr. Marka Bauera (skrzypce), którzy wykonają: Sonatę F-moll op. 57 (Appassionata) oraz sonatę F-dur op. 24 (Wiosenna).

Pozyskanie na prelegenta tak znakomitego znawcy Beethovena, jakim jest prof. dr. Reiss, autor monografji o Beethovenie oraz współdziałanie znanych nam z poprzednich występów wybitnych kameralistów w osobach prof. Dąbrowskiego dr. Bauera zapewniają, że wieczór ten stanie na poziomie godnym Wielkiego Twórcy „Dziwniej”.

Wykład prof. dr. Reissa będzie ilustrowany przezroczami.

ZE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY RPŁTEJ POLSKIEJ. Doroczne Walne Zgromadzenie członków Koła Z. O. R. Lwów odbędzie się dnia 20 marca br. o godzinie 10-tej przed południem w sali (żółtej) Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda 5. W razie nie stawienia się na Walnem Zgromadzeniu wymaganej statutowo ilości członków, odbędzie się w pół godziny po wyznaczonym terminie, drugie Walne Zgromadzenie Koła, które będzie prawomocnem bez względu na ilość obecnych członków.

DEPARTAMENT TECHNICZNY MAGISTRATU prosi o notatkę zamieszczoną przed kilkudniami w „Wiek Nowym” pod tytułem „Wypadek”, która o tyle nie jest ścisła, że podano w niej jakoby w czasie pracy przy budowie kanału w ulicy Gródeckiej usunęło się rusztowanie kanałowe, wskutek czego robotnik Marjan Hryeyszyn, upadając doznał silnego potłuczenia.

W rzeczywistości na budowie tej żadne rusztowanie nie usunęło się, a robotnik Hryeyszyn potłukł się wskutek tego, że wbrew poleceniom schodził do dołu budowlanego po rozparach, a nie po drabinie do tego celu przygotowanej.

DOPLATY CELNE. Na skutek interwencji Prezydium Lwowskiego Stowarzyszenia Kupców u pana Dra Smółki, prezesa Dyrekcji Cel we Lwowie zarządzone zostało umorzenie wszystkich nakazów płatniczych wydanych z powodu żądania przez urzędy celne dopłat, o ile nakazy te wydane zostały po upływie jednego roku od dnia ocenia towaru. O loby kupey z powodu tych dopłat narażeni byli na jakies nieprzyjemności, zechcą się zgłosić w Sekretarjacie powyższego Stowarzyszenia ul. Hetmańska 1. 6 celem interwencji o odpisanie nakazów płatniczych.

OSTRZEŻENIE. Ostatnimi czasy zgłaszają się jednostki w sklepach, instytucjach, zakładach i u osób prywatnych, oferując oprawy książek po bardzo minimalnych cenach, przy czem zwyżają żądania zadatku. Po otrzymaniu zadatku i wzięciu książek do oprawy znikają na zawsze. Stow. przem. Introligatorów przestrzega PT. przed temi jednostkami i zaleca PT. by przy oddawaniu książek i tp. przedmiotów do oprawy żądano zawsze od danego osobnika wykazania się uprawnieniem przemysłowem, tj. kartą przemysłową lub oddawano roboty wprost firmie introligatorskiej.

(d) **KRADZIEŻE.** Na szkodę Mieczysława Kistryna, dyrektora gimnazjum, z klatki schodowej przy ulicy Mikołaja 1. 16, skradziono kokosową rogózkę, wartości 35 zł. i 10 świecową żarówkę. Natomiast policja aresztowała: Jana Koźmianka za kradzież garderoby na szkodę Władysława Buszki przy ulicy Traugutta 1. 15 oraz Kazimiera Zdanowicz z Tarasówki, służącą, zamieszkałą przy ulicy Kochanowskiego 1. 22 za kradzież garderoby.

(d) **KIESZONKOWIEC.** Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej przytrzymał wczoraj Leona Weintrauba ze Zamartynowa. Mianowicie z kieszeni Marji Sereidy, zamieszkałej przy ulicy Wodnej 1. 4, skradł on pugilares, zawierający 7 zł.

(d) **W SPRAWIE KRADZIEŻY** artykułów spożywczych — o czem onegdaj pisaliśmy — do urzędu śledczego został sprowadzony Józef Pałęgowski, zamieszkały przy pl. Unji Brzeskiej 1. 7. Po przesłuchaniu i spisaniu odnośnego protokołu, Pałęgowski został wypuszczony na wolność.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Prokopa Fryjaka za natrętne zebranie, Bronisława Gracha, Jana Diakona, Eustachego Warynicę, Marję Pańczuk i Kalmana Weichselblatta z wiozłogostwo, Helenę Dzedzińska z Zniszczenia i Marję

Tarapatę, mieszkającą przy ulicy Szeptyckich 1. 23, za wywołanie awantury, Stanisława Dudę, zamieszkałego przy ul. Kochanowskiego 1. 33, Edwarda Kwiecińskiego, mieszkającego przy ulicy Unji Lubelskiej 1. 3 i Marcina Gacha, zamieszkałego przy ulicy Leona Sapiehy 1. 2 za wywołanie awantury w staniępijanym oraz Franciszka Bomersbacha z Żółkwi za sprzeniewierzenie na szkodę Frydy Rech, zamieszkałej przy ulicy Żółkiewskiej 1. 73.

INSTYTUT PRZEMYSŁOWY DLA MAŁOPOLSKI WSCHOD. rozpoczyna

Kursa modniarstwa

w połączeniu z kwiecjarstwem oraz batikiem. — WPISY w kancelarji ul. Bourlarda 5, III. p. przedp. 16164

Z Rady miejskiej.

Dalszy ciąg dyskusji budżetowej.

(c.) Dyskusja budżetowa w Radzie miejskiej przeciąga się nadmiernie. Wczorajsze posiedzenie było już piątym z rzędu, a końca jeszcze nie widać, gdyż zapisanych je jeszcze nie widać, gdyż zapisanych jest jeszcze do głosu kilku mówców, a wszyscy przemawiają długo, tak, że na jedno posiedzenie przypada przeciętnie trzech mówców. Wykluczonem więc jest, by dyskusja skończyła się w tym tygodniu. Przypuszczalnie zamknięcie jej nastąpi w poniedziałek.

Pierwszy przemawiał na wczorajszym posiedzeniu r. dr. Danielski, który poświęcił wiele cennych i ciekawych uwag sprawie i zagadnieniom zdrowotnym miasta. Pomimo godnej uznania troski ze strony gminy

o stan zdrowotny w mieście, są liczne na tem polu niedomagania i braki. Mają one swoje źródło w fatalnych powojennych stosunkach mieszkaniowych, złym lub niedostatecznym odżywianiu się ludności i w brakach, jakie są u nas pod względem czystości. Na tem tle legną się choroby, a wśród nich tak groźny wróg zdrowia i życia ludzkiego, jak gruźlica.

Postulaty, jakie w zakończeniu swego przemówienia wysunął dr. Danielski, są następujące: Zorganizowanie Komisji kombinowanej dla radykalnej asanacji miasta; reorganizacja służby sanitarnej na służbę o charakterze sanitarno - policyjnym; pozyskanie fachowej siły sanitarnej - technicznej do wydziału budowlanego Magistratu dla przestrzegania wymogów higienicznych przy budowie domów; przyspieszenie urządzenia stawu kąpielowego na drodze do Hołoska; budowa domów o mieszkaniach jedno- i dwuizbowych dla rodzin robotniczych; rozszerzenie i zmodernizowanie arowizacji miejskiej.

Następnym mówcą był r. Gromnicki. Ponieważ zaczął on przemawiać po rusku, prezydent Neumann zwrócił mu uwagę, że regulamin pozwala na przemawianie jedynie w języku polskim. Wtedy zabrał głos r. Bogdanowicz i po krótkim uzasadnieniu wniósł, aby Rada pozwoliła mówcy przemawiać w języku ruskim, lecz wniosek ten nie otrzymał się.

Wobec tego r. Gromnicki przemawiał po polsku. Zaprotestował on przedewszystkiem

przeciwko niedopuszczaniu języka ruskiego

do obrad w Radzie a następnie uzalał się

— pod wielu względami słusznie — na niedostateczne uwzględnianie potrzeb ludności ruskiej na polu szkolnictwa, oraz instytucyj kulturalnych i humanitarnych. Na cele te świadczenia gminy są zupełnie niewystarczające. W końcu oświadczył mówca, że radni ruscy na znak protestu przeciw niedopuszczeniu języka ruskiego do obrad nie będą głosowali za budżetem.

Trzecim mówcą w dyskusji wczorajszej był r. dr. Poratyński, który w wymownych słowach przedstawił

obecny stan opieki społecznej we Lwowie. Wojna poczyniła w tej dziedzinie ogromne spustoszenia i należy się szczerze uznanie zarządowi miasta za to, co uczyniło, aby szkody stąd wynikłe naprawić w miarę swych sił i możliwości. Problem opieki społecznej nie jest jednak rozwiązany, a nawet pigrzy się pod tym względem przed gminą coraz większe trudności.

Wobec ogólnego zubożenia zwększa się nieustannie liczba potrzebujących opieki, a nowa ustawa nakazuje gminie świadczenia w tym względzie już po roku pobytu takich potrzebujących na miejscu, gdyż przedtem obowiązywał przepis 10-letniego osiedlenia. Zmieniły się także na niekorzyść stosunki w rozmaitych zakładach fundacyjnych. Gdy np. Zakład ubogich św. Łazarza przed wojną miał majątku 700.000 kor. to dziś, zwaloryzowaniu, majątek ten przedstawia się w sumie 23.000 zł. Dawniej zakład ten utrzymywał 250 prebendarjuszy, dziś zaś ledwie 112. Tak samo jest z innymi zakładami.

Mówiąc o zakładach dla dzieci, mówca stwierdził, że

wszystkie są przepelnione, tak, że umieszczają się nawet w takich zakładach, jak w zakładzie dla nieuleczalnych a pewną liczbę dzieci oddano na wieś za opłatą po 25 zł. od dziecka. Nad temi dziećmi opieka społeczna jest niewykonalna. Należałoby wobec tego rozważyć projekt stosowania opieki rodzinnej i dążyć do realizacji t. zw. „wsł. Kościuszkowskich”. W tej myśli mówca prosił o polecenie odnośnemu departamentowi Magistratu przeprowadzenie studjów w tym względzie. Tenorem zaś przemówienia r. Poratyńskiego było, że powinny się znaleźć środki na rozszerzenie opieki społecznej we Lwowie.

W końcu prosił mówca o poparcie harcerstwa lwowskiego w dążeniach jego do zbudowania własnego domu we Lwowie, a więc w mieście, w którym idea harcerstwa właściwie się narodziła.

Ostatnim mówcą był r. Drewniak. Mówił on

o zwalczaniu żebractwa i zgłosił w tym względzie rezolucję, domagającą się przeprowadzenia pertraktacji z komitetem fundacyjnym Zakładu św. Łazarza co do przejęcia tego zakładu pod zarząd gminy, względnie wydzierżawienia go, w celu ulokowania w nim zasługujących na to żebraków i niedzarzy. Poruszył także mówca sprawę zakładu wychowawczego dla sierót przy ulicy Kurkowej i prosił o wydatniejszą dla niego subwencję. W końcu mówił o wodociągach i bezcelowości zamykania wody.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Z teatru.

TEATR WIELKI: „Pan Pick na audjencji”, burleska w 3 aktach Emila i Arnolda Goltzów.

Duże powodzenie „Jej chłopczyka”, bezpretensjonalnej, bulwarowej farsy paryskiej, pośmiewało zapewne kierownictwo teatrów miejskich nieszczęsna myśl wystawienia tej bezdennie głupiej i naiwnej „burleski”, sfabrykowanej ad usum Wiednia przez panów Goltzów. Ale gdy w cyrkowym „Jej chłopczyku” bawi rdzennie francuski humor sytuacyjny, „Pan Pick” pozbawiona jest wszelkich najkardynalniejszych atutów, wymaganych nawet od takiej szopki, spreparowanej „gwołi pocieszenia stroskanych serc”. W obecnych czasach, gdy teatr przechodzi silny kryzys, i gdy o nieco lepsze komedie polskich autorów czekają napróżno na światło lwowskich kinkietów, sprowadzanie tak tandetnego towaru z Wiednia, jest co najmniej lekkomyślnością. Jedynym złać się usprawiedliwieniem jest za-

pewne to, że (jak głosi szumnie afisz teatralny) farsa panów Goltzów grana była w Wiedniu kilkakrotnie. Bardzo możliwe. Niewymownie naiwna historia pani Pick, która przez pomyłkę dostała się na audjencję do „Jej Wysokości” i uzyskała jego względy przy pomocy nieporozumienia a z gęśią, mogła bawić Wiedeńczyków i działać na ich sentymenty ze względu na niedalekie choćby wspomnienia cesarskie. Przytem typ żydówk, zachwyconej dworem i zetknięciem się z arcyksięciem, czy cesarzem, związany jest ściśle z lokalnym nastrojem Wiednia. — Przeniesiony na grunt obcy, nie posiada żadnej siły humoru i wywołuje tylko uczucia niesmaku i nudę. Nie ratuje go nawet kilka weselszych scen i powiedzeń w akcie drugim.

Sztukę grano naogół gładko, ale bez przekonania. Dużo życia, temperamentu i humoru włożyła w swoją doświadczona grę p. Michnowska, ale naturalny jej wdzięk kobiecie nie zgadzał się z krzykliwością typu, jakiej wymagała rola. Dobrze typ stworzyli pp. Ratschka, Zabielski, Fertner, Bielecki, Czaki i Sowiński. pełną uroku była p. Klimontowiczówna, zgrabnie odegrała swój epizodzik p. Wołoszynowska. Szlachetny trud reżysera p. Okornickiego i artystów był stracony, bo sztuka przeszła bez wrażenia. **Kazimierz Bukowski.**

Z sali koncertowej.

Koncert Lwow. Koła mandolinistów „Serenada”.

Bardzo sympatyczny wieczór urządziło ubiegłej niedzieli występując po raz pierwszy oficjalnie z własną audycją, Lw. Koło mandolinistów „Serenada”. Pod kierownictwem dyrygenta p. Romualda Malewskiego wykonał zespół ten szereg utworów poważniejszych i lepszych, wykazując nieprzeciętne wartości, które osiągnął bardzo sumienną i intensywną, pełną zamilowaną pracą. Wyniki jej są znaczne i świadczą nader pochlebnie o sumiennym uprzednim przygotowaniu, zanim zespół zjawił się na estradzie koncertowej. Uderza w jego produkcjach doskonale zgrane się członków Koła, bardzo wielka karność, sumienne opanowanie instrumentów, posiadających piękną barwę zwłaszcza, że dyskretnie traktowany akompaniament fortepianowy stanowi dla nich doskonały punkt oparcia. Staranne i umiejętnie podkreślana strona dynamiczna, ładne frazowanie przyczyniły się w wielkiej mierze do znacznego sukcesu, jaki młody zespół zdobył. Oklaskiwano bardzo żywo utwory poważniejsze, jak np. „Uwertura do Aleksandra Stradelli” Motowa, zagrana bez zarzutu, uwertura Kełera Beli: „Poświęcenie świątyni”, jakoteż szereg utworów T. Rittera, pisanych specjalnie dla zespołów mandolinowych. Młodemu zespołowi wróżyć można poważny rozwój; pielęgnując zespołową muzykę, można stać się dla Lwowa jednym z poważnych ośrodków muzycznych, skupiających wysiłki prawdziwie piękne. Dyrygent p. Malewski osiągnął doskonale rezultaty swej pracy.

Współdziałali pp. Jadwiga Niewczykówna i Aleksander Szczeńkiewicz. P. Niewczykówna odśpiewała piękne utwory Joteyki, Fr edmanna i inne, jednaląc sobie za staranne ich wykonanie aplauz licznie zgromadzonej publiczności. P. Szczeńkiewicz zaprezentował się również korzystnie. Posiada dużo danych na dobrego śpiewaka, zmatował pow nien tylko nieco zbyt prześkrakowaną dykcję, wwołującą częstokroć wrażenie pół deklamacji. pół śpiewu. Pieśni, zwłaszcza liryczne, nie znoszą tego. Poza tem śpiew jego zasługuje na uznanie.

Sala Tow. Pedagogicznego, w której odbył się koncert, była doszczętnie wypełniona słuchaczami; znak to, że publiczność odczuwa głód muzyki zespołowej — niezbity! **Prof. Lesław Jaworski.**

Mównica publiczna. Gdzie są władze??

Wojna „szwedzka”, jak ją minister poczt nazwał dowcipnie, lecz lekko traktując całą aferę liczników telefonicznych — przybiera coraz szersze rozmiary. Sprawę o tej poświęćmy niebawem więcej uwagi. Narazie poruszamy jedno: Oto lwowska spółka telef. wydała nowy spis abonentów telefonów, który ma być dostarczany abonentom po cenie kosztów.

Otóż drukarnia Udziałowa dostarczyła spis ten w ilości 12.000 egz. Spółce telef. darmo, gdyż ogłoszeniami pokryła koszt druku.

Za ten darmo otrzymany egzemplarz czy teraz Spółka abonentom po 2 zł. Jest to przecież żdzierstwo! Koszt ułożenia takiego spisu nie wynosi więcej, niż 20 do 50 gr. od egz. i tyle Sp. tel. powinna żądać. Żądanie zaś 2 zł. jest l chwą i tu wkroczyć powinny władze!

Ogół abonentów telefonów wzywamy do zrzeszenia się i zorganizowania samobrony, gdyż iadła chwila, a ten tak potrzebny dziś artykuł codziennego użytku stanie się albo luksusem albo środkiem do świeżego... paskowania! **Abonent.**

Historja protezy, którą trzeba naprawić.

Przy mojem biurku dziennikarskiem zjawiają się znowu coraz liczniej zbiedzone, drzące postacie. To ci, dla których rozpisać się potem składkę w „Wiek Nowym”.

Dziś udałam się dla kontroli do mieszkania biednej kaleki, która przysłała prośbę, aby zebrać dla niej pewną sumę na naprawę protezy. Podana wysokość sumy wydała mi się podejrzaną. Ale odbyła kontrola potwierdziła wszystko co do joty. Biedna kobieta, kaleka, ma zniszczone protezy i od szeregu tygodni nie może opuścić swej niedznej stancyjki w suterynach. Ortopedysta żąda za naprawę 80 zł. Podala mi adres pracowni ortopedysty. Udało mi się do ortopedysty pana Lincka, który ma swoją pracownię przy ulicy Łyczakowskiej l. 19. użyskała to, że zamiast żądanej kwoty 80 zł. policzy tylko za materiał 28 zł. a robotę trwającą parę dni, obiecuje wykonać bezinteresownie. Tak to pan Linck staje się tu największym dobrodziejem i stwierdzam to na tem miejscu z całym uznaniem. A teraz zwracam się do miłych Czytelników „Wiek Nowego” z gorącą prośbą, aby ile kto może, uadesłał do Administracji Wiek Nowego „Na protezę dla kaleki”. Pod tym bowiem napisem otwieramy składkę, aby móc zebrać potrzebną kwotę 28 zł. Nie wątpię ani na chwilę, że posypią się datki i z góry już w imieniu nieszczęśliwej kaleki dziękuję. **Aniela Kallas.**

Program radiokoncertów na czwartek dnia 17 marca 1927.

Warszawa 1111. Godzina 18.40 Rozmaitości. Godz. 20.30 Koncert. — Medjolan 315.8. Godz. 22.45 Jazz-band z restauracji Toffoloni pod dur. M. Mascheroni. — Sztokholm 554.4. Godzina 20.05 Bal maskowy opera Verdiego. — Budapeszt 555.6. Godz. 19 Odczyt historyczny. — Lozanna 850. Godz. 20 Dzwony. — Monachjum 535.7. Godz. 18.45. Koncert radjoorkiestry. — Wiedeń 517.2. Godz. 11 Koncert przedpołudniowy. — Berlin 483.9. Godz. 22.30 Muzyka taneczna kapeli Hoffmann. — Daventry 160v. Godz. 13 Transmisja z Londynu. Berno 411. Godz. 16 Orkiestra. — Neapol 333.3. Godz. 21 Koncert muzyki kameralnej. 719

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta.)

Stryj, w marcu, MINISTER MORACZEWSKI W STRYJU. Minister robót publ. p. Moraczewski dnia 11 bm. o g. 11 przyjechał do Stryja. Z dworca udał się minister do Magistratu, gdzie przyjął starostę p. Gronziewicza, kierownika zarządu miasta inż. Zdanowicza, naczelnika budowy dróg inż. Artychowskiego i nacz. regulacji rzeki Stryj radcę Kwaka. Pan minister interesował się żywo stanem dróg w mieście i w powiecie, oraz stanem robót przy regulacji rzeki. Na pożegnanie minister stryj zjawili się na dworcu starosta p. Gronziewicz, inż. Artychowski, radca Kwak, prez. Zdanowicz, wiceprez. Ożga, inż. Wernica, pow. kom. P. P. Ratajski i w. in.

Z SALI KONCERTOWEJ. Z powodu przypadającej 100-nej rocznicy śmierci Beethovena, staraniem Instytutu Muzycznego im. Lyseńko, odbył się 10 bm. koncert w sali Domu Narodnego z udziałem znanych artystek muzycznych siostr Hali i Stefy Lewickich (fortepian i skrzypce), oraz czelisty L. Wurma. Wykonanie było pod każdym względem udane.

Sezon lekkoatletyczny zaczął się.



W Berlinie odbył się w niedzielę dnia 13 marca pierwszy bieg lekkoatletyczny na przełaj — zarówno jednostkowy, jak też dla drużyn.

Rycina nasza przedstawia start zawodników w biegu na przestrzeni 7,5 km.

przedstawiać się będzie następująco: przeznaczeni do kombinacji — Br. Czesi, Józef Lankosz i Andrzej Krzeptowski, pozatem dodatkowo do biegu — Józef Bujak i Zdzisław Motyka, do skoków: St. Slecza - Gąsienica i Mietelski. Panie: Loteczkowa i Ziętkiewiczowa. Wyjazd ekspedycji nastąpi 21 lub 22 bm.

KRYTY BASEN PŁYWACKI W KRAKOWIE. Budowa krytego basenu pływackiego w gmachu krakowskiej YMCA dobiega końca. Będzie to wspaniała pływalnia z ciepłą wodą w zimie, zaopatrzona we wszystkie środki techniczne i dezynfekcyjne. Wszystkie większe miasta w Polsce posiadają rzeki, baseny pływackie, a ostatnio nawet pływalnie zimowe — jedynie Lwów kroczy na szarym końcu, koncentrując swe pływactwo na jedynym nie uregulowanym stawie.

Czas by o tem pomyśleć i zwrócić się do czynników rządowych o poparcie w tym kierunku.

ZARZĄD KOŁA DZIENNIKARZY SPORTOWYCH we Lwowie przypomina swym członkom, że doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Koła odbędzie się w niedzielę dnia 20 marca br. o godzinie 9-tej w pierwszym i o godz. 10-tej w drugim terminie w budynku I. gimnazjum matematyczno - przyrodniczego im. Mikołaja Kopernika przy ul. Kubali 1. 4.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI LEKKO-ATLET. AKAD. ZWIĄZKU SPORT. we Lwowie odbyło się dnia 8 marca br. przy bardzo licznych udziałach członków. W zastępstwie chorego kierownika sekcji kol. Rzepki zdał sprawozdanie z działalności sekcji za rok 1926 wiceprezes sportowy p. Jaskulski. Po sprawozdaniu udzieliło Walne Zebranie absolutorjum ustępującemu kierownictwu sekcji.

Kierownictwo sekcji na sezon 1927 wybrało w składzie następującym: kierownik sekcji Wawrzekiewicz Tadeusz, zastępca kierownika kol. Hubert Zbigniew, gospodarz kol. Babczyszyn Stanisław.

Sport. Turniej tenisowy. o puchar „Wieku Nowego”.

W sobotę dnia 19 marca i w niedzielę 20 marca odbędzie się staraniem Sekcji tenisowej ILKS. „Czarni” turniej tenisowy w krytej hali na Placu powystawowym w pawilonie Targów Wschodnich Nr. XIII.

Konkurencja obejmuje: Grę pojedynczą panów i grę pojedynczą pań.

Nagrody stanowią dla zwycięzcy w pierwszej i dla zwyciężczyni drugiej konkurencji puchar ufundowany przez Redakcję „Wieku Nowego”, dla zdobywców miejsc drugich, trzecich i czwartych plakiety.

Zgłoszenia uczestników przyjmuje się w Sekretariacie Klubu Czarnych ulica Rutowskiego 8 codziennie od godz. 8—9 wieczorem. Ostateczny termin zgłoszeń upływa w piątek dnia 18 marca o godz. 9 wieczorem. Wpisowe zł. 3. Rozpoczęcie rozgrywek nastąpi w sobotę o godzinie 1-szej po południu, w niedzielę o godz. 9 rano.

Rozgrywki odbywać się będą bez przerw do godz. 6-tej wieczorem. Wstęp na kort wynosi zł. 1, dla młodzieży 50 groszy. Dostęp na kort od ulicy Ponińskiego lub od Placu Powystawowego.

Turniej przedstawia się niezmiernie interesująco zarówno ze względu na cenne nagrody jak i ze względu na liczne zgłoszenia współzawodników i współzawodniczek, dla których stanowią on będzie próbę sił przed zapowiadzianym w niedługim czasie turniejem o Mistrzostwo Lwowa i Polski.

Zaznaczyć przy tem należy, że jest to pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce, impreza mająca niezmiernie znaczenie dla rozwoju sportu tenisowego w Polsce, stanowiąca dla tennistów doskonałą zaprawę do gry na kortach ziemnych w sezonie letnim.

Skutkiem tego inicjatywa ta obudziła niezmiernie zainteresowanie zarówno wśród tennistów, jak i wśród szerokiej kół publiczności.

SEKCJA BOKSERSKA ILKS. „CZARNI” zawiadamia wszystkich czynnych członków, że treningi Sekcji ulegną w powodu przygotowań do Mistrzostw Lwowa chwilowym zmianom w bieżącym tygodniu.

Do zawodów o Mistrzostwo Lwowa sekcję reprezentować będą zawodnicy: Kolesiej Jan, Wagner Adam, Jäger Eljasz, Leszczyk Alfred, Dubniak Władysław, Żelewski, Zuczowski Marjan, Zuczowski Jan, Zborowski Mieczysław i inni. Wszelkich

wyjaśnień w tej sprawie udziela się w lokalu klubu ulica Rutowskiego. Wpisy członków przyjmuje się codziennie w godzinach wieczornych.

ZAPASNICZE ZAWODY ELIMINACYJNE dla wyłonienia drużyny reprezentacyjnej Lwowa przeciw Górnemu Śląskowi odbędą się w czwartek i piątek 17 i 18 bm. w sali przy ulicy Lelewela 9. Początek o 7.30 wieczorem. Wstęp na salę 50 gr. miejsc siedzące 1 zł.

Do zapasów stają: Banasik, Franczak, Kula, Liehtblau, Michałowicz Nowak, Pażyński, Światowski ze Sokola II i Barkiewicz, Begej, Bromirski, Brzezowski, Bukowski, Dańczura, Finiewicz, Polmański, Klucznik, Mamczak, Mikołajewicz, Mlejnek, Pelech E., Pelech J., Prokop, Przybylski, Rondziak, Zieliński z klubu im. Zb. Cyganiewicza.

MIEDZYNAROD. ZAWODY BOKSERSKIE W POZNANIU. W dn. 11 i 12 bm. odbyły się zawody bokserskie zawodników Warty z udziałem bokserów niemieckich z Berlina. Poszczególne walki dały nast. rezultaty:

Kaddatz (Tennis - Borussia) zwyciężył Sobkiewicza, Papst (Heros) — Arski walka nierozstrzygnięta, Klaus (Tennis Borussia) zwyciężył na punkty Bonckowskiego, Majchrzycki natomiast Kaddatza, Papst Arskiego oraz Klaus Czerneckiego.

O SPORCIE BOKSERSKIM. Dniaś (czwartek) o godz. 6.30 wieczorem w lokalu Pogoni ul. Rutowskiego 1. 23 I. p. plenarne Zebranie Koła dziennikarzy sportowych we Lwowie z referatem p. por. Józefa Barana o sporcie bokserskim. Ze względu na zbliżający się termin zawodów bokserskich o Mistrzostwo Lwowa, oraz meczu bokserskiego Górny Śląsk — Lwów, jak również proponowanych przez Pogoń ogólnopolskich zawodów bokserskich z okazji 20-lecia Pogoni, należy się z tą dziedziną sportu zaznajomić, to też Zarząd Koła D. S. nie wątpi, że wszyscy członkowie Koła skorzystają z okazji i licznie stawiają się na powyższym zebraniu, i posiadają wszelkie warunki rozwoju. Referat por. Barana rozpocznie się punktualnie o godz. 6.30 wieczorem i potrwa około 1 godziny. Uprasza się o punktualne przybycie. Wstęp dla członków Koła i wprowadzonych gości wolny.

NARCIARSTWO.

Polscy narciarze startują w mistrzostwie Austrii. W czasie od 24 do 27 bm. mają się odbyć na Semmeringu międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Austrii, w których P. Z. N. zdecydował się wziąć udział. Skład ekspedycji polskiej

Pod znakiem wiosny.



Jasny płaszcz z miękkiego materiału kasha i kapelusz filcowy przybrany wstążką. Ciemno pasy w kratce nadają materiałowi kasha efekt bardzo ciekawy.

NASZ FILATELISTA.

„POLSKA POCZTA BALONOWA”. WY- ROK JURY.

(mf.) Polska Liga Obrony Powietrznej Państwa „LILPOP” wydała z okazji zawodów czterech wolnych balonów 3200 znaczków pocztowych, które naklejono na tyluż listach, przeznaczonych do przewiezienia za pośrednictwem balonów. Znaczki owe noszą na górnej listwie poziomej napis „POCZTA BALONOWA”, na dolnej listwie zaś umieszczony jest napis „ZAWODY BALONÓW WOLNYCH”. Środek znaczka zajmuje unoszący się w przestworza wolny balon. Cena tegoż znaczka 1 zł. Obok tej opłaty każdy list zaopatrzone w znaczek zwykłej opłaty za 20 groszy. Każdy z czterech balonów „Warszawa, Lwów, Poznań i Kraków” otrzymał równą ilość listów tj. po 800. Na dany znak wzbily się balony w powietrze „Warszawę” spotkała przykra niespo-

try balony pomknęły w kierunku wschodnim i „Lwów” po odbyciu drogi 160 km. wylądował w Kleszczach. Kraków po 128



km. locie dotarł do Siematycz koło Siele, zaś najdłuższą przestrzeń bo 208 km. przebył „Poznań” dotarłszy do Białowięzy.

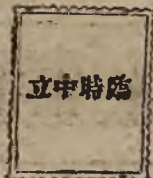
Wszystkie pomyłki pocztowe dostały się do miejsc przeznaczenia najbliższymi poe-
ciągami, a znaczki, na intencję owych lotów wydane, stanowią bardzo poszukiwany i drogi cenny nabytek, którym tylko wybrani szczęśliwcy poszczycić się mogą.

Związek filatelistów w Cincinnati „Collectors Club” przeznaczył w roku 1925 nagrodę w postaci dużego złotego medalu dla autora najpiękniejszego rysunku, który na znaczku, wydanym w czasie od 1 lipca 1925 do 1 lipca 1926 będzie umieszczony. Do udziału w konkursie przypuszczono wszystkie znaczki pocztowe krajów, należących do „światowego związku pocztowego”. Wyrokiem jury uznano za najpiękniejszy znaczek za 8 groszy, wydany przez wiedeńską generalną dyrekcję poczty ze serji „cykl Nibelungów” z dopłatą na cele dobroczynne w kwocie 2 groszy. Autorem rysunków tej całej serji, odznaczającej się tak pięknoscia rysunku, jak i doborem barw, jest utalentowany artysta imieniem W. Dachauer.

Jemu też dostał się ów złoty medal. Ilustracja nasza przynosi znaczki owej serji.

Ku czci Chopina ukazał się świeżo pą-
kny znaczek wartości 40 gr. Górna listwa tegoż ma napis „POCZTA POLSKA”, wó-
roć pięciokątnej tarczy widnieje głowa mistrza prostopadle zaś od tejże w lewej stronie
mieści się napis „FRYDERYK CHOPIN”,
pod nim wartość 40 gr. Barwa znaczka nie-
bieska, zabkowanie 12. Do Lwowa znaczek
ów dotąd nie dotarł.

Chiny przewidując przewrót wydały na-
wy znaczek wartości pół cent. U góry wi-
dnieje w łacińskich literach napis „CHI-
NA”. W chińskim języku napis „tymczasowa neutralność” ma wskazywać na przygo-
towanie zwrotu w polityce Chin w odnie-
sieniu do Anglii. Ilustracja nasza przynosi
znaczek nowej serji, będącej wielką rzadko-
ścią filatelistyczną.



Zapiski.

NAKLADEM „ROJU” wyszły „Tajniki szpiego-
stwa niemieckiego” dr. J. P. Zajaczkowski, oraz
„ARLEKINI I KOLOMBINI” dr. Oskar Tuchowicz.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

PRAWDZIWY
SIROLIN
< ROCHE >

można znów otrzymać we
wszystkich aptekach
Polski w cenie zł. 6.50

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl.
ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę
i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 14506

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY Dr. B. Löwenhecka
ulica Trybunalska 4, od 9-1 i 2-6. Dostawki
w złocie i kauczuku na dogodnie spłaty. 1008

Dentysta Dr. HELFER
LEONA SAPIEHY 47, P.
Dla P. T. urzędników i robotników ceny
zniżone. — Zęby na raty. 997

Chorzy na cukrzycę
otrzymują bezpłatnie dokładną broszurę Nr. 10.
Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o., Gdańsk, Oddz. 204 f. 202

IGNACY CYPRES Kraków, ul. Szew-
ska 1. 13, W. N.



wysła mandoliny włoskie po 26-30
zł., skrzypce szkolne ze szmyczkiem
22 zł. Harmonje na 2 regis. 25 zł.
Niklowy „Gre Roskopf” pat. z lań.
13 zł., nikl. płaski zegarek słynnej
marki Enigma 22 zł., — brzytwy po
16 i 10 zł., maszynki do włosów 10
do 14 zł. Cennik ilustrowany zegar-
ków i instrumentów muzycz. darmo i opłatnie. 585

Pamiętajcie **Perlmuttera farbkę**
zakupić

w proszku do bielizny, bo jest o 100 proc.
tańszą i lepszą od wszystkich past pudeł-
kowych i proszkowych. 807

CH. PERLMUTTER
BIURO FABRYKI Lwów, SŁONECZNA 26.

Ziółko odtłuszczające i przeczyszczające

„FRANGULIN”
USUWAJĄ NADMIERNĄ OTYŁOŚĆ.

Leczą obstrukcję, reumatyzm, artretyzm, gicht,
inne choroby, powstałe na tle złej przemiany ma-
terji, jakoteż choroby wątroby, nerek i pęcherza
moczowego. — Czyszczą krew. — Rozpuszczają
kwas moczowy, piasek i kamienie żółciowe.
Cena pudełka 4-25, 1/2 pud. 2-50, opłata poczt. 80 gr.

GŁÓWNY APTEKA POD SW. ANNA
SKŁAD: Lwów, ulica Janowska 52. 787

Kto chce się pozbyć bez śladów
plam, opalenizny, piegów
niech używa „ANTIFELIDYNY”.
Cena 2 zł. — Wyrób i skład K. Kajetanowi-
cza, Lwów, ulica Słoneczna 1. 1678

NIEZAWODNY ŚRODEK

przeciw reumatyzmowi, gośćcowi, kuczom mięśniowym, nerwobolom i tym podobnym dolegliwościom, najlepszym nacieraniem jest

ICHTIOMENTOL

Przeszło 5000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali — świadczą najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania.

ICHTIOMENTOL jest do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce lub wprost w Laboratorium chemiczn. apteki **Dra SZYMONA EDELMANA** w SAMBORZE Nr. 4. 715



„ANTILIT“

zabezpiecza kotły parowe przed tworzeniem się kamienia kotłowego i usuwa kamień już uformowany.

Wypróbowany przez Stow. Dozoru Kotłów i uznany za skuteczny, a nieszkodliwy na blachę. 16106

Zastępcy na prowincję poszukiwani. **Dom Handlowy W. DOMAŃSKI** Lwów, plac Dąbrowskiego 1.



!Nie kupujcie!

Sprowadzanej tandety
Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy.

Dogodne warunki sploty i

Łóżka wszystkich typów.

Łóżeczka dziecięce. Szafki nocne. Wkłady do łóżek. Umywalki, wiszące stojące, meble lekarskie i td. **Józef Procko** fabr. meblil zel. i metal. Lwów, Tercjarska 10. Tel. 15.88 (boczna Kleparowskiej, 5 minut od przystanku tramwajowego kość. św. Anny). 699

Szczyśliwe losy I. klasy XV. Państwowej loterii klasowej

sprzedaje 939

Ajencja Ziemskiego Banku Hipotecznego

Lwów Jagiellońska 8. 1/1 40 zł. 1/2 zł. 20. 1/4 zł. 10. ZLECENIA Z PROWINCJI ZAŁATWIA SIĘ ODWROTNĄ POCZTĄ.

OPONY i DĘTKI ROWEROWE

„DUNLOP“ „BATES“ „CAMBRIDGE“ PIŁKI TENISOWE „DUNLOP“ DĘTKI FOOTBALOWE „MACINTOSH“ sprzedaje hurtownie 13971

„SAIR“ S. z o. o. -- Lwów, ulica 3-go Maja 15. Telef. 3-91.

Czytajcie „Wiek Nowy“.

POMIESZKANIA

maluje podług najnowszych wzorów zagranic. i miejscowych najtaniej Firma **Ignacy Michał LICHTER**, Lwów, ul. Sieniawska 12 a. P. T. Urzędnikom i Oficerom na dogodne warunki. 920

Czerwoność nosa

jak również zaczerwienienie twarzy i policzków znikają po użyciu

SANGUIROLU i PHRYMALINU, mydła leczniczego. Kuraacja 8 zł. **Dr. Caspary & Co**, Danzig. 541

Posad poszukują

PANNA, była kasjorka — szuka posady w tym zawodzie; chętno na wyjazd do zakładów kapielowych. Listy pod „Spokojna“ do Admin. Wiek. 16133

NIEMKA wdowa poszukuje zajęcia na parę godzin dziennie do małej rodziny lub do jednej osoby. Listy pod „Zwinna“ Admin. Wiek. 15988

INSTALATOR WODOCIĄGOWY, lat 20, poszukuje jakiegokolwiek posady, najchętniej fachowej, świadectwa na zdanie. Łaskawo zgłoszenia: Lwów, plac Mariacki 8 (Portier). 9133

MAMKA młoda, przystojna, izraelitka, pracowita, obejmuje posadę od zaraz. Wiadomość: Wybranowskiego 11. 16107

INTEL. osoba, znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, poszukuje samodzielnym zarząd. najchętniej na probostwie. Listy pod „Walerja“ do Adm. Wiek. 16102.

500 ŻŁ. ZA POSADĘ umysłową lub podobną. Listy pod M. D. do Administ. Wiek. 16097

OSOBA starsza, pracowita poszukuje miejsca, znająca się dobrze na kuchni. Zgłoszenia: Janowska 48 — Martynowicz. 16091.

WDOWA, wiek średni, — intel., znająca gospodarstwo wiejskie, gotowanie, szycie, pielęgnowanie chorzych, poszukuje posady na probostwie. Listy do Adm Wiek. pod „Olga“. 16098.

ALBORIL

Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia

ZAWIADOMIENIE!

FABRYKA KILIMÓW

M. CHAMUŁY W GLINIANACH

otworzyła z dniem 1. marca 1927 dla wygody swojej klienteli własny skład i sprzedaż wyrobów kilimkarskich we Lwowie 764 **PRZY PLACU TRYBUNALSKIM Nr. 1** (naprzeciw głównego wchodu kościoła O. O. Jezuitów).

RAZDGA — EKONOM poszukuje posady od zaraz; religia rzym. kat., lat 23, z dobrym charakterem, — z dłuższą praktyką — po wielkich folwarkach, — z bardzo dobrimi poleceniami, energiczny, uczelwy, żonaty. Zgłoszenia — Marjan Głodzinski, Brzuchowice, koło Lwowa. — willa „Lolo“. 9137

OSOBA z towarzystwa — intel., bezwzględnie uczelwa, w średnim wieku, poszukuje posady zarządczyni pensjonatu w miejscu klimatycznym, zna się doskonale na kuchni i prowadzeniu gospodarstwa samodzielnego. Listy z podaniem warunków pod K. N. do Adm. Wiek. 15481

FRYZJERKA umiejąca wszelkie roboty perukarskie, maniere, poszukuje posady ewentualnie wyjeżdżo na prowincję. Listy dla „Zofia“ do Admin: Wiek. 16186.

INTEL. panna żyd. szuka posadę dla dziecka na wyjazd. Włada językiem polskim i niemieckim, posiada najlepsze świadectwa. Listy pod „Rutylowana wychowawczyni“ do Adm: Wiek. 16133

SZOFER — MECHANIK, bardzo zdolny, młody, poszukuje posadę na prowincji lub we Lwowie. Listy pod „Polak“ do Admin. Wiek. 16166.

OSOBA znająca się na kuchni i gospodarstwie do urowem, z dobrimi świadectwami długocześniami, — zdolna, wiek średni, poszukuje posady. Listy pod „Dziwołatno“ do Admin: Wiek. 16168.

MŁODA, oszczędna wdowa poszukuje samodzielnego prowadzenia gospodarstwa u starszej pani, pana, ewentualnie w jakiejś instytucji. Listy pod „Uczciwa“ do Adm. Wiek. 16153

KUCHARKA, dobra gospodyni, szuka miejsca zaraz; zajmuje się wszystkim. — Listy pod W. M. do Adm. Wiek. 16139.

PRZYJMIE posadę bezzałkującą, pisze biegiem na maszynie, stenografuje po polsku; cona umiarkowana. Listy pod S. P. do Adm. Wiek. 16139.

LOKALE

ELLEGANCKI pokój, urządzenie łazienki i telefon do wynajęcia. Zofia 32 — III. p. na prawo. 16119

POSZUKUJE pokoju niu-moblowanego wprost od gospodarza za odpowiednim czynszem. Listy pod T. L. do Adm. Wiek. 16124.

2 DO 3 POKOJE umoblowane lub nie, komfort, — średniości. Zgłoszenia — Biuro dzienników Rekord, Sykstuska 8, pod „Lokarz“ 16121.

ZA ROCZNYM czynszem wynajmie pokój ewentualnie z kuchnią od gospodarza. Listy pod „Bezdzietny handlowiec“ do Adm. Wiek. 16129.

DUŻY słoneczny pokój dla jednego albo 2 panów zaraz do wynajęcia. Ulica Kochanowskiego 26, III. p. drzwi na lewo. 16100.

POSZUKUJE 3 pokoi — przedpokój, kuchnia, — czynsz za rok lub dwa — z góry płatny. Listy pod „K“ do Adm. Wiek. 16100

POSZUKUJE pokój kawalerski. — Wejście z klatki schodowej. Listy pod „Urzędnik“ do Adm: Wiek. 16093.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią zaraz za rocznym czynszem. Listy pod „P“ do Adm. Wiek. 16096.

1/2 LUB 2 pokoje umoblowane do wynajęcia, elektryka, osobny wchód. Ul. Długosza 37, I. p. 16085.

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje pokoju umoblowanego ewent. z kuchnią, możliwie w średniości. Listy pod „Alfa“ do Adm. Wiek. 16173.

SPOKOJNE małżeństwo bezdzietne poszukuje 1 pokoju z kuchnią, najchętniej w dzieln. IV. za rocznym czynszem od 1-go lub 15 kwietnia. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Ignis“. 16161.

PRZYJME panne na wspólne mieszkanie z wiktorem lub bez. Wiadomość: Chmielowskiego Nr. 5 — Fugaczewa. 16157.

POKÓJ umoblowany z urządzeniem lub bez. Ulica Bogusławskiego Nr. 16 — parter, na lewo. 16155.

POKÓJ kawalerski dla dwóch panów do wynajęcia. Żulińskiego 12, oficy. ny. I. p. drzwi 9. 16134

NAUKA

STENOGRAFIJ WYUCZA darmo listownie Redakcja Stenografa Polskiego. — Warszawa, Szczygła 12 478

NAUCZYCIELKA egzaminowana ndziola lokeli w zakresie gimnazjum wcielodzące. M. T. Torosy 2 B; III. p. 15986

KONCESJONOWANE — przez Ministr. Kursy Kroju, Modelowania i Szycia **HEL. WARCHALÓWNEJ, KOCHANOWSKIEGO** 10. Kursy dla pań na własnych matorjach. Zawodowym z prawem wydawania świadectw. — Formy wykonuje podług miary i żurnali 14228

PRZYSZŁY SZYBOWY NOWY system wyuczenia języków nowożytnych, również kursy stenografii polskiej — niemieckiej, pisanie na maszynie. „Meelo francuise“ Batorego 34. 15715

SZKOŁA piana na maszynach. Wpisy codziennie Zakład przepisywania i powielania pism. Emil Ulich Lwów, ul. 3-go Maja 7. — telefon 595. 765

EKSPERNI, dragnacy się przygotowują do matury gimnazjalnej w ciągu półtora roku, wpisać się mogą na najlepsze kursy „Ekspertnista“, Długosza 9. 16052

POTRZEBNY starszy korepetytor do prowadzenia studenta 4 kl. gimn. Ulica Kochanowskiego 76, II. p. na prawo. 16169.

W ZAMIAN za pokój nawet wspólny w średniości, dam lekcje i konwersacje języka francuskiego. Listy pod „Zautana“ do Adm. Wiek. 16170.

15 ŻŁ. CAŁY KURS TAN-CÓW. W zakres kursu wchodzi: Fokstrot, Bost-n, Blues, Tango, Charleston dla osób wyłącznie ze sfery inteligencji, bez względu na narodowość. Tańce wyuczają pierwszorzędno siły męskiej i damskiej. Za wynik nauki reżyser siera. Wpisy włącznie do 5 marca 1927 r. w saloonach szkoły tańców H. Bysiowej, ul. Rutowskiego 23, pod kierownictwem mistrza prof. Horsta. 1449

Z CUBY

WISIGREK, podługowata perła z diamentami, zgu biono sobotniego wieczora w Nowosielach lub tramwaju dzielnicy; zwrócić ul. Cberlyńska 7, II. piętro; nagroda 30 zł. Butikowa. 16119.

UNIEWAZNIAM zgubiona książeczka wojskowa P. K. U. Czorków, rocznik 1903, Teodor Renc z Chorostkowa. 16143.

MICHAŁ HOŁYK, lat 18, uciekał płać klasę, ubra- ny w marynarkę sztruko- wą koloru brązowego, spo- dnie czarne w białe paski, czapka brązowa, w buci- kach, niskiego wzrostu, — blondyn, oczy niebieskie, wydatli zię jeszcze 12-go grudnia z domu i dotych- czas nie widać. Kto by wiedział, gdzie przebywa, proszę zawiadomić za do- brym wynagrodzeniem — Ewa Podolezak, Lwów — Zamarynow. Lwowska 84 16094.

BIEGŁA maszynistka biu- rowa przyjmie odpowie- dnie zajęcia na godziny wieczorne ewentualnie od 1—3 za wynagrodzeniem 50 gr. godzina. Listy pod „Pełanika” do Administr. Wiek. 16179.

AGENTÓW katolików — uosolowych i obywateli do handlu poszukuje na pro- wincję; zarobek około 300. Lwów, ul. 3 Maja 5, pod- wórze, 8 drzwi lewa. 16067

Panie! racza oglądać wystawę materiałów wełnianych, jedwabnych i płóciennych T. Fuhrmann, Jagiellońska 2.

Kupno-Sprzedaz

PREZERWATYWY, biony rybio oraz meksykańskie tuzin złotych cztery. — S. Feder, Lwów, Sykstuska 7. 712

SPRZEDAM FORTEPIAN prawie nowy, Lindego 8 — 1. p. drzwi naprzeciw scho- dów. Oglądać można mię- dzy 4—7. 16088

DEBOWA sypialnia z dro- cianami materacami oka- zycznie do sprzedania. Ul. Mączna 20, I. p. 15860

ORYGINALNY DYWAN smyrniski ręcznej roboty (200 x 300) sprzedaje Wy- tobierni Julii Terklowej — Sobieskiego 28. 15775

KUPIJĘ marki polskie i zagraniczne. Fuhrmann — Lwów, Stanisława Nr. 8; między 4—5. 16160

WOZEK dziecinny w do- brym stanie do sprzedania Zamajskiego 12, parter prawy. 16130

FORTEPIAN ERBARA — płyta metlowa, sprzedam. Ormiańska 29, w podwórzu 16141

RAGLAN w dobrym sta- nie do sprzedania. Wiado- mość u dozorca Hetma- niska 6. 16151

W BARDZO dobrym sta- nie „Ford” z zegarem i koncepcją, kilka gum i wszystkie narzędzia z za- pasami; natychmiast z po- wodu wyjazdu tylko za gotówkę do sprzedania. — Pisownie pod „Pieczęć do- tarów” do Admin. Wiek. 16144



FORTEPIAN krótki krzy- żowy, w doskonałym sta- nie do sprzedania. Wiado- mość: Batorego 14, u do- zorca. 16143

AUTO FIAT 4 osobowe, bardzo dobre do sprze- dania. Wiadomość: Wer- ners, Lwów, Św. Michała 1 16071

UNIEWAZNIAM zgubiono dokumenta, karta ewiden- cyjna, świadectwo w języ- ku rosyjskim (Dyplom), Laskawy znalazca zwróć za nagrodą Apteka Krzy- Chyżych Mikołaj Popow. 16134

Małżeństwo

MEZCZYZNA wieku śred- niego, dyslinguowany, nie żonaty, z gotówką parę tysięcy złotych, przystąpi do spółki z niezależną pa- nią, która posiada już jak- ikolwiek interes. Miejsco- wość obojętna. Małżeństwo nie wykluczone. Fotogra- fia pożądana za zwrotem i dyskrecją. Listy pod „Złotek” do Adm. Wiek. 16133

PANNA starsza wyjdzie zamaż za starszego pana na stanowisku rządowym. Posiada skromnie umoblo- wane mieszkanie. Listy do Adm. Wiek. Nowog. pod „Lila”. 16127

BLONDYNKA w średnim wieku, z braku znajomo- ści, pragnęłaby poznać mężczyznę w celu matrn. — Listy pod „Nienka” do Adm. Wiek. 16116

SZATYNNKA lat 25, z braku znajomości, pragnie tą drogą poznać mężczyznę w celu matrn. Listy pod „Wiedienka” do Administr. Wiek. 16115

AKADEMIK pozna pania, która mu pomoże do ukiechenia studiów. W za- miast małżeństwa. Nieano- niżowe zgłoszenia pod „Palm” do Administr. Wiek. 16114

ROZMAITE

AKUSZERKA samotna — przyjmie panie. Józefa 3, parter, B. Beutemann. 15995

AKUSZERKA przyjmie panie na czas słabości. — Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze 14993

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmie panie na czas słabości. Sobieskiego 33 — parter. 14994

AKUSZERKA SEKUŁA, przyjmie panie. — Ulica Gródecka 49, I. p. 15787

BEKAWICZKI skórzane, przyjmie do naprawy — oraz czyszczenia Magazyn „Nonvacant” Wałowa 11 A 15940

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzała skórne, nau- następnie seksualna leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11. 15938

PRACOWNIA trykotarska Kelo Polek, Legionów 3, prawa oficyna, wykonuje zakłady, szale, kostjumy; podrobia potoczny, skar- petki, lapanie oczek. 15903

SPÓLNIKA z 2000 dola- rów do bardzo korzystne- go, bezkonkurencyjnego in- teresu poszukuje się. Zgło- szenia pisemne do Admin. Wiek. pod „Rentowny”. 15881

CZY MASZ ZLECENIA do Ameryki? Pisa z zaufa- niem do amerykańskiego adwokata pod „A” Biuro ogłoszeń Buchstaba, ulica Jagiellońska 7. 15844

BUFFET na belski sporto- we do wydzierżawienia. Blizszych informacji udzie- la p. Szust Stanisław, ul. Lelowela 1, 2, między 5—7 wieczorem. 16117

POSZUKUJE dzierżawy pensjonatu w Krynicy lub w Zakopanem. Zgłoszenia listowne pod „Krynica” do Adm. Wiek. 16103

WYDZIERŻAWIĘ 300 są- żni gruntu w środowisku na cędr lub pod konieczy- nie. Zgłoszenia pod „Apol” do biura Bricka. 16174

POSZUKUJE się doświad- czonego wozarza na wod. lwowskie. Zgłoszenia: To- rni, skrzynka pocztowa 77 1001

KRAWATKI naprawiam, przerabiam. Tarnowskiego Nr. 3, II. p. na lewo. 16163

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmie panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 16134

ZA POZYCZENIE 500—500 dolarów, dam za procent 2 osobom mieszkanie, kom- pletne utrzymanie na rok, ewentualnie i spółka do- dobrze od 3 lat wprowadzo- nego interesu kelo Lwo- wa. Wiadomość: Guttman- Wiśniki, Weinbergen. 16146

Wolne posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz. Nabeleka 21, drzwi 4. 16062

SAMOCHOZY ESSEX i HUDSON, nowe modele 1927, sprzedaje CYCLE- CAR, ul. Romanowicza 9; 16089

FRYZJERKE zdolna po- szukuje. Lwów. — Brama Andrelega, Stier. 15955

FRYZJER lub fryzjerka danaka, umiejąca dobrze odulicze, zostanie przy- jętą natychmiast. Zgłosze- nia: Leon Opperman, fry- zjer, Borysław. 976

DZIEWCZYNA posługaczka potrzebna. Lestepada 5 — III. piętro. 16126

POSZUKUJE samodzielna pannę w motnarstwie. — Joanna Kessler, Lycz- akowska 19 A. 16130

POSZUKUJE się zdolna manikurzystka. Prody 4 A Lustig. 16123

SŁUŻĄCA młoda, samo- dzielnie gotująca, dobrze polecona, poszukiwana. — Schwarzwaldowa, Zofii 32. 16118

PRACOWNIA krawiecka damska poszukuje zdolne- go czeladnika. Klein, ul. Kopernika 23. 16113

AKWIZYTORÓW poważ- nych, solidnych na Lwów i prowincję poszukuje — Biuro Kostlika, Koperni- ka 19. 16111

POSZUKUJE kucharkę — z przynależnym; wyjazd. Dwernickiego 11 A, drzwi Nr. 7. 16104

CHEŁPOCÓW do nauki i przyjmie zakład ślusarski Pamińska 9. 16101

POSZUKUJE dobrą pannę do szycia. Zgłoszenia — Steinberg, Jakoba Herma- na 12, I. p. 16095

POSZUKUJE się zdolnych agentów do rozsprzedaży artykułów spożywczych. — Listy pod „Zapewniony dechód” do Adm. Wiek. 16027

POSZUKUJE się porządne- go pracownika dzien- czyny do robót pokojo- wych. — drzw. 7. 15970

POSZUKUJE uzdolnioną pannę do pracowni suk- ien dzieciennych. Ulica Kościuszki 20, II. piętro. 15989

POSZUKUJE się organiza- tora jako kierownika jed- nego z województw ma- jopolskich dla sprzedaży maszyn rolniczych. Wyma- gana znajomość terenu — umiejętności handlowe, języ- ki polski i ukraiński i-a referencje. Zgłoszenia listowne pod J. W. Adm. Wiek. 16036

INSTYTUCJA finansowa w Lwowie — poszukuje kasjera (najchętniej mło- dego emeryta). Podania tylko z pierwszorzędami referencjami i odpisami świadectw pod szyfry „Bankowicy” skierowywać do „Warszawianki” Lwów Zyblikiewicza 5. 16189

POSZUKUJE się fachowej panny do obsługi gości. — Kopernika 28, Mleczarnia. Zgłoszenia od 5—6. 16090

POSZUKUJE się zakie- dlarce i dziewczynkę do nauki. Pracownia kostju- mowa Jamskich W. Golle, Lwów, Krasiekiego Nr. 7; 16066

ZDOLNA kasjerkę biueto- wa i ciastkarkę poszukuje Kawiarnia Royal Sambor. 16063

BRYLANTY ZŁOTO, DJAMENTY, PERŁY Ltd. D. LWOWSKI JAGIELLONSKA kupuje i płaci najwyższe ceny L. 2. 15528

SYMPATYCZNA — młoda osoba potrzebna do pro- wadzenia małej gospo- darki. Listy pod „Mała” do Adm. Wiek. 16173

SPRZEDAWCÓW z kaucją przyjmie się. Zgłoszenia: Reklama Polska, Roma- nowicza 10. 16177

CHEŁPOCA 16—18 lat, ob- znajomionego z mecha- nika, przyjmie. Zgłoszenia „Solidny” do Administr. Wiek. 16160

AGENT młody, intel., za pensją i prowizją poszuki- wany. Listy do Admin: Wiek. pod „Zdolny”. 16162

PLATNICZEGO lub 2-óch kelnosów rewirowych do restauracji kapielowej po- szukuje za kaucją; kupię krzesła, stoliki, obrusy — nakrycie, platory. Kucha- rowskiego 9, firma Woj- ciech Fried. 6093

ZDOLNA manikurzystka, pierwszorzędna siła, zosta- nie natychmiast przyjęta. Rejtana 2. 16159

CHEŁPAK do posyłek i posług biurowych, poszuki- wany. Zgłoszenia „Obsor- vor” Wałowa 11 A. 16152

ROBOTNIKA który już pracował przy wyrobie wody sodowej, przyjmie — „Zdrój” ul. Na Bronie 12. 16144

BIURO Kostlika, Koperni- ka 19, telefon 33—33, — umieści agronomów, leśni- cych, techników, — wszelkie siły biurowe — składowe, nauczycielki, bo- ny Polki, endziołomki. Au- cencie, ogrodnicy, doho- rowy personal restauracji — i sezonowy. Biuro po- szukuje chłopaka. 16112

LADA sklepowa, 2 łóżka, 2 szafki debowe — tania sprzedam. Wypiańskiego 29, parter. 15989

MEBLE wiedeńskie, dwa ny parkie, piątko. Ulica Lyczakowska 15, — Sklep „Okazja”. 15953

DOM do sprzedania — na Kleparowskiej Nr. 307, białe kryty, 200 sążni ziemi; — również budka owocowa. Wiadomość: Szczętych 4 15655

WANNY lazienkowe, poko- jowe, fotelowe i namado- we wianiki dziecinne — balje, baniaki, naczynia dla pensjonatów i pp. res- taurantów oraz wszelkie roboty dachowe w zakres blacharstwa wchodzące — poleca firma St. Cwena- rski, ul. Staszica 5, szep Akademicka 21. Dla pp. pszczelarzy kilka mioda- rek okazycznie do sprze- dania. 15957

PŁASZCZY wiosenny dam- ski, sukienki i dziecinne sukienki od 2—3 lat sprze- dam tania. Św. Zofii 40; drzwi 8. 16157

ODSTĄPIE piekarnie — w ruchu. Listy do Admin. Wiek. pod „Piekarnia”. 16163

PREZERWATYWY gumo- we, rybie francuskie, tu- zia 3.60, „Chirurgia”, ul. Jagiellońska 15. 16125

KUPIE warsztat stolarski. Zgłoszenia: Zakład Nauko- wy Zielona 22, parter. 16163

SPRZEDAM fortepian nży wany 800 zł, nowa waliz- ka jasna skóry 250 zł. Wia- domość: Bilińskich 24, — I. p. od 2—5, gospodarz. 16142

PARCELA budowlana — przy ul. Zielonej 76, opar- kamiona, wodociąg, kabel i kanał, obszar 356 sążni kwadratowych, ewentual- nie może być podzielona, do sprzedania. Wiadomość „Pozel” Lwów, Akademi- cka 23. 15859

SPRZEDAM masło po 5.50 kg. Listy pod „Okazja” do Adm. Wiek. 16106

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

TERMOMETRY gorączko- we ręczne, ogrzewacze brązowe itp. poleca naj- taniej: Stanisław Baran, Lwów, Akademicka 26. — 15233

KUPIE realność z wolnem mieszkaniem, wkład 3.500 dolarów, chętnie z długim hipotecznym. Listy pod „3.500 dolarów” do Adm: Wiek. 15982

KORONKI, MOTYWA, — filet, klocek, venico, pla- dyne żródo WANK, Jac- Marjacki 3, sieni. Telefor 630. 825

ORYGINALNE Singera — naczynny krawiecki i sza- wskie lewo ramienne, po- lecam okazycznie, burda- tiano. Leonard WANKE, mechanik, Krakowska 16. 15937

BIEG ZADWÓRZAŃSKI koncentruje się dla zakupna nagród u Gutermana Sykstuska 14. 954

KAZDY samochód przy- muje w cenie kupna 6 cto cylindrowego 940 K. M. — samochody ESSEX, lub 10100 K. M. samochody HUDSON, CYCLECAR — Lwów, Romanowicza 9. 16041

KUPIE parcele budowlana małą; podanie ceny listow- nie pod „Rudowa” Admin. Wiek. 15981

REALNOŚĆ do sprzedania wraz z półmorgowan ogrę- dem inspektowym, budy- ki białe kryty, przy go- ścińcu, naprzeciw szkoły w Laszkach murowanych obok Lwowa. 16126

FORTEPIAN krzyżowy — krótki, prawie nowy, do- bry marki, płyta metalo- wa, sprzedam. Marjacki Nr. 3, III. p. 15999

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

JEDYNIĘ w składzie **OBUWIA, Baum, Rynek 11** (róg Serbskiej) **NAJTANIEJ**

Popularny prezydent.



Prezydent republiki czechosłowackiej, Massaryk, lubi stykać się z ludnością na swych przechadzkach. — Rycina nasza przedstawia prezydenta Massaryka i jego żonę w rozmowie z czeskimi chłopami.

LOKALE

DO 6 POKOI, POSZUKUJE LEKARZ. Porozumienie tylko z gospodarzem. Listy do Administracji: Wiekna pod Nr. 31519. 16178

POKOJ, przedpokój, łazienka wikt od 1-go do wynajęcia. Zbarska 3, wiadomość: Kalikowa. 16039

JAN KORZENIOWSKI — skład pieców kaflowych — kominika 4, wykonuje wszelkie roboty kalfarskie. 16041

POSZUKUJE pokój umeblowany z wejściem niezależnym — (możliwość z kuchni schodowej). Listy pod „Pani 513“ do Adm. Wiekna. 16045

POKOJ frontowy z balkonem umeblowany, z osobnym wejściem do wynajęcia od 1-go kwietnia. — Wiadomość: Obozowa 5, 1. piętro. 16075

PIĘĆ POKOI czyste — umeblowane, w dzielnicy: Żółkiewskie, Zniesienie. Zamieszkanie wzdłuż centrum dla każdego może poszukiwany. Zgłoszenie z podaniem ceny pod „O“, do Adm. Wiekna. 16076

FRONTOWY pokój do wynajęcia dla pań. Obozowa 3, 1. p. na prawo. 16048

SKLEP frontowy — obok Rynku; lokal przemysłowy okolica Kazimierzowskiej do wynajęcia. Wiadomość: Telefon 20-55. 16065

6 POKOJE z kuchnią — wprost od gospodarza, za czynszem rocznym ewent. dwu rocznym poszukuje. Listy pod „Umowa“ do Adm. Wiekna. 15983

SKLEP frontowy z 2-ma pokojami w śródmieściu zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Radziwiłłowski, ul. Miodowa 8. 15976

POSZUKUJE pokoju z kuchnią wprost od gospodarza za rocznym czynszem. Listy pod „Nauczycielka“ do Adm. Wiekna. 15983

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego z umeblowaniem w dzielnicy pierwszej przy intol. ruczynie. Zgłoszenia: Hotel Saski Nr. 23. 15983

DWU pokojowy lokal, na biuro, szkołę muzyczną — lub tańców itp. zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Owocarnia, Piekarska 11. 16064

BUDYNKI na warsztaty — ewentualnie stajnię — do wynajęcia. Tych, Lwów — Nowa 14. 16185

2-3 POKOJOWEGO mieszkania komfortowego — z kuchnią za ewentualna zapłatą z góry, poszukuje małżeństwo bezdzietne. — Listy pod „Rola“ do Adm. Wiekna. 16151

Specjalnie dla samochodów „FORD“
Warsztaty firmy „ESHAPÉ“
Skł z o. p. 606
Lwów, ulica Akademicka 1.15 — Tel. 4-69
zostaną wkrótce otwarte przy **UL. PIEKARSKIEJ 1.13** (tymeczas. wjazd przez ul. Wąską).

NAJSKUTECZNIEJSZYM ŚRODKIEM USMIERZAJĄCYM

REUMATYZM

ŁAMANIA, BOLE GŁOWY I ZĘBÓW

JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30

I NAGRODZONY MEDALAMI

NERWOLIN

CHEMIA I APTEKARZA Z TARNOPOLA

DO NABYCIA WSZĘDZIE

WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSYŁKOWY

APTEKA MIKOLASCHA
Lwów.

SIATKI druciane, DRUT kolezasty, ŁAŃCUCHY, ŁOPATY, DZAGANY, MOTYKI, TACZKI, NARZĘDZIA ślusarskie, kowalskie, stolarskie, WAGI, OKUCIA budowlane, POMPY studienne, PRASY do dachówek, PASY, GURTY, LINY, SZCZELIWA, WIELOKRAŻKI, windy, oraz wszelkie MASZYNY i MOTORY po najniższych cenach poleca:

J. Szuman

Skład towarów żelaznych i artykułów technicznych ekspedycja towarów na prowincje.
Lwów ul. GRÓDECKA 2B.
TEL. 41-47. 16188

KAŻDA MATKA

może swoje dzieci ładnie i tanio ubierać w specjalnym magazynie
KONFEKCIJ DZIECIENNEJ I BIELIZNY 937
Wassermana Łyczakowska 12

NA RATY

937

NA RATY

Na dogodne spłaty wiosenne UBRANIA, RAGLANY, według najnowszych żurnali ang. od 130—230 zł., oraz wykonujemy wszelkie roboty z powierzonych materiałów
ZAKŁAD KRAWIECKI Kluk—Krzanowski
Lwów, Pasaż Hausmana 1. 981

„OLLA“ jedyna istniejąca. — niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Ceny sprzedazy detalicznej za tuzin:
Nr. 1202 dol. am 0.00,
Nr. 1203 1.—, Nr. 1204 1.20.

NA RATY Za gotówkę **NA RATY**
MEBLE, firanki, DYWANY, otomany, kanapy składane, wkłady, poduszki rosharowe, łóżka i łóżeczka dziecięce, kapy, narzuty, linooleum, ceraty i t. p. o 20 proc. u firmy 859
E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4.

Samochód sześciopobowy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Firma „PILOT“ Zielona 59. 1007

MEBLE wszelkiego rodzaju, pojedyncze, oraz kompletne urządzenia — najtaniej „DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34 — za gotówkę i na dogodn. warunkach. Tel. 15—01. 767

Podarunki pełnowartościowe w wielkim wyborze ze złota i srebra od 3 zł. poleca znana firma **B. GRÜNBERG, SYKSTUSKA 4.**

NA JÓZEFA!
Podarunki imieninowe kupisz najtaniej u wytwórcy
S. A. Ropschütz JUBILER-ZŁOTNIK 16156
SYKSTUSKA 16.

TAPETOWANIE POKOJI, STORY
DO OKIEN, krycie mebli, materace wiosenne, fotele do spania — wykonuje solidnie i tanio
LEON MATWIJOWSKI
ULICA CHORAŻCZYŃNY 8. Telefon 40—11 (naprzeciw Kina „Apollo“). 16182

SAMOCCHODY „Praga“
CIĘŻAROWE 1, 2, 3 TONOWE. 16148
Reprezentacja JAGIELLOŃSKA 7.
Tel. 305. — Skład części rezerwowych.

KURS MASAŻU
rozpoczyna się w marcu w ZAKŁADZIE ORTOPEDYCZNYM 15755
Dra S. Tennenbauma Lwów — ulica Małeckiego 5.